

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 22 bm. rozpatrzyło materiały na IX Plenum KC PZPR, które poświęcone będzie sprawie gospodarowania zasobami ludzkimi i zadaniami partii w kształtowaniu twórczej i aktywnej postawy ludzi pracy.

Podkreślono, że dalsza realizacja programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju wymaga intensyfikacji gospodarowania zasobami ludzkimi. Szczególnego znaczenia nabiera zwłaszcza racjonalna polityka zatrudnienia, lepsze wykorzystanie ludzkiej pracy, uzdolnień, wiedzy, kwalifikacji, inicjatywy. Pełne wykorzystanie tych czynników służyć będzie procesom rozwojowym naszej gospodarki i kraju.

Biuro Polityczne zaleciło, aby proponowane na IX Plenum KC PZPR materiały przedyskutować z aktywnym udziałem no-gospodarczym. (PAP)

## Międzynarodowa konferencja teoretyczna

### E. Gierek przyjął przewodniczących delegacji

22 bm. kontynuowała w Warszawie obrady międzynarodowa konferencja teoretyczna na temat „Klasa robotnicza i jej partia we współczesnym społeczeństwie socjalistycznym”.

Obradom przysłuchiwał się sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz oraz kierownicy i zastępcy kierowników wydziałów KC PZPR.

Tego dnia rozpoczęła się dyskusja, podstawą której stały się przemówienia przewodniczących delegacji partyjnych uczestniczących w konferencji.

Przewodniczący delegacji bułgarskiej, zastępca członka Biura Politycznego KC BPK — Kostadin Gjaurov stwierdził, że wzrost roli klasy robotniczej w budowie rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego realizuje się na gruncie osią-

Odpowiedzialny jest Izrael

### Raport Waldheima o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim przygotował dla Rady Bezpieczeństwa raport na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie. Dokument ten przedstawia starania Organizacji Narodów Zjednoczonych o pokojowe uregulowanie konfliktu bliskowschodniego.

Raport sekretarza generalnego ONZ będzie podstawowym dokumentem na sesji Rady Bezpieczeństwa poświęconej całokształtowi sytuacji na Bliskim Wschodzie. Sesja rozpoczyna się 4 czerwca.

Dokumenty dołączone do raportu nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do tego, że odpowiedzialność za przeciąganie się kryzysu na Bliskim Wschodzie spada wyłącznie na rząd Izraela, który w praktyce odmawia jakiegokolwiek współpracy z ONZ i poszukiwaniu pokoju przeciwstawia politykę agresji i ekspansji kosztem sąsiadujących z Izraelem państw arabskich.

O tym, że Izrael wyraźnie nie chce przystać na sprawiedliwe pokojowe uregulowanie konfliktu mówi rozdział raportu poświęcony wysiłkom specjalnego przedstawiciela sekretarza generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnara Jarunga.

W końcowej części raportu Kurt Waldheim pisze, że Rada Bezpieczeństwa omówi wszystkie aspekty sytuacji na Bliskim Wschodzie. Problem stojący przed radą jest wyjątkowo skomplikowany. Napiecie, którego źródłem jest konflikt bliskowschodni, stanowi ciężkie brzemie nie tylko dla krajów tego regionu, lecz również dla całej społeczności międzynarodowej — podkreśla Kurt Waldheim. (PAP)

# WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 23 maja 1973

Nr 121 (9093)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. 11 1945

## L. Breżniew zakończył wizytę w NRF

### „Kroczyliśmy drogą pokoju i dobrosąsiedzkiej współpracy”

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew zakończył 22 bm. wizytę w NRF i opuścił stolicę Niemiec zachodnich.

Na lotnisku Leonida Breżniewa i towarzyszące mu osoby

zegnali kanclerz NRF, Brandt, ministrowie rządu zachodni-niemieckiego, radziecy i zagraniczni dyplomaci oraz liczni dziennikarze. Podczas ceremonii pożegnalnej, Leonid Breżniew i Willy Brandt wygłosili krótkie przemówienia.

Leonid Breżniew oświadczył: „Nasza wizyta w Republice Federalnej Niemiec dobiega końca. Była ona krótka, ale przepełniona dużą treścią polityczną. Wysoko cenimy długotrwałe, konstruktywne i prawdziwe przyjacielskie rozmowy, które przeprowadziliśmy w tych dniach z kanclerzem fe-

deralnym, panem Willy Brandtem.

Nasze rozmowy jak i porozumienia, które zostały podpisane podczas naszej wizyty, wspólne oświadczenie o wynikach rozmów, które podpisaaliśmy z kanclerzem Brandtem — to nowe, poważne kroki na drodze do rozwijania współpracy między narodami naszych państw. Świadczą one o tym, że zdecydowanie kroczyliśmy drogą pokoju, dobrych stosunków i dobrosąsiedzkiej współpracy.

Dni naszej wizyty były wypełnione napiętą, intensywną pracą. Nas, uczestników tej

Skrót wspólnego oświadczenia o wizycie L. Breżniewa w NRF zamieszczamy na str. 2.

## Dobre tempo rozwoju wielkopolskiego rolnictwa

### Z obrad Komisji Rolnej KW PZPR

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu obradowała wczoraj, pod przewodnictwem sekretarza KW — Jerzego Wojcieckiego, Komisja Rolna KW. Omawiano aktualną sytuację w wielkopolskim rolnictwie oraz zadania, jakie powinien wykonać ten dział gospodarki do r. 1975. W posiedzeniu uczestniczyli sekretarze rolni komitetów powiatowych PZPR.

Podstawę do dyskusji stanowiły wystąpienia: Teodora Jakubowskiego — kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR oraz Piotra Jakubiaka — zastępcy kierownika tegoż Wydziału. W pierwszym z nich, przedstawiono aktualną sytuację rolnictwa w naszym województwie oraz zadania wynikające z oceny tej sytuacji na najbliższe tygodnie i miesiące. Drugie wystąpienie stanowiło zwięzłe podsumowanie konsultacji, jaka przedstawiła Komisja Rolnej przeprowadziła od 24 kwietnia do 16

bm. we wszystkich powiatach. Dotyczyły one zmian założeń pierwotnie ustalonych zadań.

Dokończenie na str. 2

## Islandzki gość w Krakowie

22 bm. minister spraw zagranicznych Islandii — Einar Agustsson wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami przybył na Ziemię Krakowską.

Islandzki gość zwiedził zabytki Krakowa, zapoznał się również z historią i współczesnym rozwojem Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W godzinach popołudniowych szef dyplomacji islandzkiej przybył na teren b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu — Brzezince. (PAP)

## Delegacja MON w Moskwie

22 bm. przybyła do Moskwy na uroczystości pogrzebowe zmarłego w poniedziałek marszałka ZSRR Iwana Koniewa delegacja Wojska Polskiego z wiceministrem obrony narodowej generałem dywizji Józefem Urbanowiczem na czele.

## Rozmowy Pompidou — Heath

W godzinach południowych zakończyły się w Paryżu rozmowy prezydenta Francji Georges'a Pompidou z premierem W. Brytanii Edwardem Heathem. W sumie obaj politycy rozmawiali 9 godzin.

## Spotkanie Le Duc Tho — Kissinger

We wtorek w okolicach Paryża odbyło się kolejne spotkanie między przedstawicielem DRW Le Duc Tho i doradcą prezydenta USA Henry Kissingerem w ramach kolejnej rundy rozmów wietnamsko-amerykańskich.

## N. Ceausescu we Włoszech

Przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Socjalistycznej Nicolae Ceausescu zakończył



Na zdjęciu: Leonid Breżniew udziela wywiadu dziennikarzom na lotnisku w Bonn, przed odjazdem do kraju.

CAF — PI — telefoto

pracy, ożywiła świadomość, że jest ona poświęcona szczytnym celom i przynosi korzyść narodowi obu państw i sprawie pokoju.

W imieniu własnym i w imieniu wszystkich przybyłych ze mną towarzyszy wyrażam szczerą wdzięczność panu kanclerzowi federalnemu i rządowi Republiki Federalnej za gorącą gościnność i dobrą współpracę w tych dniach. Serdecznie dziękuję także za uwagę i dobry stosunek mieszkańców miasta Bonn.

„Do nowych spotkań panie kanclerzu federalny!”

Willy Brandt podkreślił w przemówieniu wielkie znaczenie rozmów i spotkań z Leonidem Breżniewem.

„Zanim życzyć będę panu dobrej drogi, pragnę powiedzieć panie sekretarzu generalny, że rozmowy, które prowadziliśmy tutaj w Bonn w ciągu

Dokończenie na str. 2

## Premier Piotr Jaroszewicz udał się do Turcji

22 bm. w godzinach porannych udał się drogą lotniczą do Turcji prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz. Składa on w tym kraju oficjalną wizytę na zaproszenie premiera rządu Republiki Turcji — Naim Talu.

Na warszawskim lotnisku Okęcie prezesa Rady Mini-

strów zegnali członkowie najwyższych władz z I sekretarzem KC PZPR — Edwardem Gierkiem i przewodniczącym Rady Państwa — Henrykiem Jabłońskim.

Obecny był charge d'affaires a. i. Turcji w Polsce — Kerem Aymut Altan.

W drodze do Turcji, przelatując nad terytorium ZSRR, Rumunii i Bułgarii, premier P. Jaroszewicz przesłał z pokładu samolotu depesze z pozdrowieniami do premierów: Aleksieja Kosygina, Iona Maurera i Todora Żiwkova.

Na udekorowanym flagami państwowymi Polski i Turcji lotnisku w Ankarze premiera Piotra Jaroszewicza powitał premier Turcji Naim Talu. Po przywitaniu oraz przeglądzie kompanii honorowej premier Jaroszewicz wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się do rezydencji w Ankarze.

Po krótkim odpoczynku P. Jaroszewicz udał się do mauzoleum twórcy Republiki Turckiej Kemala Paszy Atatürka, gdzie złożył wieniec i wpiął się do księgi.

O godz. 16 rozpoczęły się oficjalne rozmowy polsko-tureckie. Poza szefami obu rządów w rozmowach uczestniczą: ze strony polskiej: Tadeusz Olechowski, Henryk Kisiel, Józef Czyrek, amb. Ignacy Łoga-Sołwiński, Włodzimierz Janiurek oraz grupa ekspertów.

Ze strony tureckiej: Haluk Bayulkem, Ahmet Trkel, sekretarz generalny MSZ, Ismail Erez, Kamal Canturk, amb. Necdet H. Kent oraz grupa ekspertów. (PAP)

## W WYŚCIGU POKOJU

### Pierwszy sukces reprezentanta NRD

#### Awans Andrzeja Kaczmarka

25-letni student ekonomii z Berlina Thomas Huschke odniósł etapowe zwycięstwo na trasie z Lubina do Goerlitz (105 km) wyprzedzając po pasjonującej końcówce naszego lidera Ryszarda Szurkowskiego i 23-letniego Francuza J. L. Danguillaume.

Na XII etapie barwny kolarski peloton przekroczył granicę Polski i NRD. Sukces reprezentanta gospodarzy został owacyjnie powitany na stadionie „Przyjaźni” w Goerlitz, a chyba jeszcze większą owację zgromadził Ryszardowi Szurkowskiemu tysiące polskich turystów oraz pracowników cemento-budowy w tym mieście.

Wtorkowy etap, rozegrany wprawdzie po deszczu, na mokrej szosie, ale przy pięknej słonecznej pogodzie, upłynąłby spokojnie, gdyby nie dwie kraksy na trasie oraz niebezpieczny dojazd do stadionu. Nasi reprezentanci należeli do pechowców, ponieważ Lis i Kaczmarek mieli wywrotki, ale mimo to znowu odnieśli sukces. Szurkowski zajął drugie miejsce i po raz siódmy w tym wyścigu stanął na podium zwycięzców etapowych, a Andrzej Kaczmarek w łącznej klasyfikacji po XII etapach wysunął się na trzecie miejsce wyprzedzając Walerego Lichaczewa.

Na trasie XII etapu znajdowały się dwie lotne premie. Pierwszą w Chojnowie na 29 kilometrów od startu wygrał Szurkowski przed Lichaczewem i Francuzem Danguillaume zaś na 57 km w Bolesławcu zwyciężył Norweg Klavnes przed Danguillaume i Diepevenem (Holandia).

Dokończenie na str. 2

## Negocjacje ambasadorów

Ambasador amerykański Alexis Johnson i radziecki wiceminister spraw zagranicznych Władimir Siemionow spotkali się we wtorek przed południem w Genewie w celu kontynuowania negocjacji w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

## Delegacja KC SED w Moskwie

Na zaproszenie KC KPZR udała się 21 bm. do Związku Radzieckiego delegacja Komitetu Centralnego SED z członkiem Sekretariatu KC SED Horstem Dohlusem.

## Kontakty NRF — Egipt

Minister spraw zagranicznych NRF, Walter Scheel, na zakończenie swego pobytu w Egipcie oświadczył podczas konferencji prasowej, że w przyszłym roku przewidziana jest wizyta kanclerza NRF Willy Brandta w Egipcie.

22 bm. oficjalne rozmowy w Rzymie z prezydentem Włoch Giovanni Leone, premierem Giulio Andreottim i członkami rządu włoskiego.

Sprzeciw USA i W. Brytanii  
Stany Zjednoczone i W. Brytania zablokowały w Radzie Bezpieczeństwa ONZ projekt rezolucji zgłoszonej przez grupę państw afrykańskich w sprawie rozszerzenia sankcji gospodarczych przeciwko Rodezji Południowej.

PAP RADIO INF. WE TELEFONEM  
RADIO INF. WE TELEFONEM PAP  
INF. WE TELEFONEM PAP  
TELEFONEM PAP  
PAP RADIO INF. WE TELEFONEM PAP

## Uspokojenie w Libanie

W libańskiej stolicy — Bejrucie przedstawiciele palestyńskiego ruchu oporu i władz libańskich kontynuują konsultacje i rozmowy. Uczestniczą w nich przywódcy głównych partii politycznych kraju oraz przedstawiciele dyplomatyczni

# G. Heinemann i W. Brandt zaproszeni do ZSRR

## Skrót wspólnego oświadczenia o wizycie L. Breżniewa w NRF

„Sekretarz generalny KC KPZR i federalny kanclerz NRF omówili kluczowe problemy stosunków między ZSRR a NRF. Wiele uwagi poświęcono także aktualnym problemom międzynarodowym, a przede wszystkim perspektywom zapewnienia pokoju w Europie i na całym świecie. Rozmowy przebiegały w serdecznej i rzeczowej atmosferze, w duchu wzajemnego zrozumienia, co odpowiada charakterowi stosunków między obu państwami”.

Obie strony uważają układ z 12 sierpnia 1970 r. „za historyczny etap w stosunkach między ZSRR a NRF oraz w całokształcie rozwoju sytuacji w Europie”. Stwierdzają one jednocześnie, że układ stanowi trwałą podstawę dla przezwyciężenia trudnej przeszłości, dla przebudowy i polepszenia stosunków między obu państwami. W ciągu krótkiego okresu, który upłynął od podpisania układu osiągnięto odczuwalne wyniki w wielu sferach współpracy.

Do pomyślnego procesu zachodzącego w Europie przyczyniły się układy ZSRR, PRL i NRD z NRF oraz czterostronne porozumienie z 3 września 1971 r., które „uwzględniają istniejącą w Europie rzeczywistą sytuację i służą zapewnieniu pokojowego rozwoju”.

Leonid Breżniew i Willy Brandt podkreślili znaczenie układu o podstawach stosunków między NRF a NRD dla złagodzenia napięcia w Europie. Powitali oni z zadowoleniem zbliżające się przystąpienie tych obu państw do ONZ.

Kanclerz federalny poinformował o stanie rozmów z rządu federalnego z rządem CSRS o normalizacji dwustronnych stosunków na możliwej do osiągnięcia dla obu państw podstawie i w związku z tym o wysiłkach rządu federalnego, zmierzających do ostatecznego zamknięcia sprawy Układu Monachijskiego.

Leonid Breżniew i Willy Brandt są zgodni co do tego, że pomyślnie zakończenie rozmów między rządem NRF i rządem CSRS „miałoby duże znaczenie dla sprawy dalszego złagodzenia napięcia w Europie”.

„Obie strony są ożywione zdecydowaną wolą przyczynienia się do sukcesu konferencji europejskiej w celu stworzenia trwałej podstawy pokoju, bezpieczeństwa i współpracy w Europie”.

## Pośrednictwo ONZ?

## Z frontu „wojny dorszowej”

Premier Islandii, Olafur Johannesson oświadczył, że rząd Islandii zastanawia się obecnie nad możliwością pośrednictwa Rady Bezpieczeństwa ONZ lub odpowiednich organów NATO w konflikcie z Wielką Brytanią, która nie uznaje proklamowanego przez Islandię 50 milowego pasa wód przybrzeżnych.

Premier Islandii podkreślił, że jego rząd rozważyby możliwość „ewentualnego wycofania się Islandii z NATO, jeżeli nie zostałaby osiągnięta szybka porozumienie w konflikcie z Wielką Brytanią”.

Tymczasem w pobliżu brzoźw Islandii nadal krąży dwie fregaty marynarki brytyjskiej, „Cleopatra” i „Plymouth”.

PAP

## LOGODA

Jak informuje Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Polsce będzie dziś zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna od 20 st. nad morzem do 22 i 25 st. na pozostałym obszarze. Wiatry przeważnie słabe z kierunków zmiennych.

Dziękuję za informacje opracował Witold de Mezer

# L. Breżniew zakończył wizytę w NRF

Dokończenie ze str. 1

gu minionych 4 dni uważamy za bardzo ważne.

Wczoraj wieczorem mogliśmy już wskazać na dobre wyniki naszej pracy. To cośmy osiągnęli i to cośmy omówili w wrzeczności wpływu na stosunki między naszymi państwami i narodami oraz wyjdzie na dobre bezpieczeństwu i współpracy w Europie.

Mam nadzieję, że odjeżdżając do domu z tym samym uczuciem z jakim żegnaliśmy się z wami; z uczuciem, że dobrze wykorzystaliśmy te dni w Bonn i że możemy uważać je za przydatne dla lepszej i ściślejszej współpracy między naszymi państwami i wzajemnego zrozumienia między naszymi narodami, dla intensyfikacji wymiany gospodarczej i technicznej, a przede wszystkim dla bezpieczeństwa w Europie i tym samym dla pokoju na całym świecie” — powiedział W. Brandt.

Przelatując nad obszarem naszego kraju w drodze powrotnej do Moskwy sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew wystosował do przywódców polskich depeszę. Czytamy w niej m. in.: „Przesyłam Wam, drodzy przyjaciele, wszystkim obywatelom socjalistycznym Polski, przyjacielskie pozdrowienia i najlepsze życzenia. Jesteśmy przekonani, że nasze kraje i narody będą nadal umacniały i rozwijały swój braterski sojusz w imię zwycię-

stwa idei komunizmu i pokoju na świecie”.

W godzinach popołudniowych sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew powrócił do Moskwy. Na lotnisku wnurowskim w Moskwie Leonida Breżniewa powitali A. Kosygin i inni przywódcy państwa.

Kanclerz NRF Willy Brandt złożył w środę na posiedzeniu Bundestagu deklarację rządową na temat wizyty w NRF sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa.

PAP

## E. Gierek przyjął przewodniczących delegacji

Dokończenie ze str. 1

Przewodniczący delegacji czeskosłowackiej, rektor Wyższej Szkoły Politycznej przy KC KPCz Václav Kves stwierdził w swym przemówieniu, iż KPCz dąży do pełnego wcielenia w życie idei Lenina.

Charakteryzując rozwój mongolskiej klasy robotniczej, przewodniczący delegacji z MRL Gambo-Ocziryn Czimid zaakcentował ściśle kontakty robotników MRL z masami pracującymi Kraju Rad, co umożliwiło Mongolii m. in. opanować nowoczesną technikę produkcji.

Swie wystąpienie przewodniczącego delegacji z NRD, rektor Wyższej Szkoły Partyniej przy KC SED — Hanna Wolf, poświęciła w dużej części omówieniu problemów społeczno-ekonomicznych NRD — a na tym tle roli klasy robotniczej kraju.

W dniu 22 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przewodniczących delegacji partyjnych z bratnich krajów socjalistycznych, uczestniczących w międzynarodowej konferencji teoretycznej na temat roli klasy robotniczej i jej roli w współczesnym społeczeństwie socjalistycznym.

W spotkaniu uczestniczyli również: członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC PZPR: Franciszek Szlachetka i Jan Szydłak, członkowie Sekretariatu KC PZPR Ryszard Frelek i Andrzej Werblan.

W trakcie spotkania Edward Gierek poinformował o realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR i niektórych problemach budownictwa socjalistycznego w PRL oraz o działalności PZPR w dziedzinie krzewienia zasad marksizmu-leninizmu w świadomości społecznej. Edward Gierek podkreślił dążenia i wysiłki PZPR zmierzające do umocnienia jedności i zwarto-

## Radziecy goście w plockim kombinacie

Uczestnicząca w obradach międzyrządowej polsko-radzieckiej komisji współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej delegacja radziecka, z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Michaiłem Lesieckim, odwiedziła 22 bm. Płock i Mazowieckie Zakłady Rafineryjne i Petrochemiczne. Gościom towarzyszył minister przemysłu chemicznego Jerzy Olszewski.

Członkowie delegacji radzieckiej zwiedzili teren kombinatu, a także starówkę Płocka, gdzie złożyli wiązankę kwiatów pod pomnikiem poety Władysława Broniewskiego.

W godzinach wieczornych z okazji pobytu w Polsce delegacji radzieckiej z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Michaiłem Lesieckim, w ambasadzie Związku Radzieckiego w Warszawie odbyło się spotkanie, którego gośpodarzem był ambasador Stanisław Pilotowicz.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Mieczysław Jagielski i kierownicy resortów gospodarczych. (PAP)

## WYŚCIG POKOJU

Dokończenie ze str. 1

WYNIKI INDYWIDUALNE  
XII ETAPU:

|                                 |         |                                           |                             |
|---------------------------------|---------|-------------------------------------------|-----------------------------|
| 1. T. HUSCHKE (NRD)             | 2:36.43 | 11. M. NOWICKI                            | 11.08 "                     |
| (z bon. 2:36.13)                |         | 12. Z. KRZESZOWIEC                        | 14.05 "                     |
| 2. R. SZURKOWSKI                | 2:36.43 | 13. J. Prechal (CSRS)                     | 14.06 "                     |
| (z bon. 2:36.23)                |         | 14. L. Noels (Belgia)                     | 14.51 "                     |
| 3. J. L. Danguillaume (Francja) | 2:36.43 | 15. W. Kuehn (NRD)                        | 15.25 "                     |
| (z bon. 2:36.33)                |         | 16. M. Schiffrer (NRD)                    | 15.37 "                     |
| 4. A. Bartonicek (CSRS)         | 2:36.43 | 17. P. Matousek (CSRS)                    | 15.38 "                     |
| 5. M. Schiffrer (NRD)           | 2:36.43 | 18. W. Wesemann (NRD)                     | 15.53 "                     |
| 6. W. Nielubin (ZSRR)           | 2:36.43 | 19. L. Gruener (NRD)                      | 16.34 "                     |
| 7. H. Smith (Holandia)          | "       | 20. R. Szaradullin (ZSRR)                 | 16.57 "                     |
| 8. G. Talbourdet (Francja)      | "       | KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA<br>PO XII ETAPACH: |                             |
| 9. P. Matousek (CSRS)           | "       | 1. POLSKA                                 | 107.33.18                   |
| 10. J. Prechal (CSRS)           | "       | 2. ZSRR                                   | straty do lidera 14.02 min. |
| 11. Z. KRZESZOWIEC              | "       | 3. CSRS                                   | 22.27 "                     |
| 12. A. KACZMAREK                | "       | 4. Francja                                | 23.01 "                     |
| 13. S. SZOZDA                   | "       | 5. Belgia                                 | 31.45 "                     |
| 14. M. NOWICKI                  | "       | 6. NRD                                    | 35.35 "                     |
| 15. L. LIS                      | "       | 7. Bułgaria                               | 47.28 "                     |
| 75. Lichaczew (ZSRR)            | 2:37.32 |                                           |                             |

WYNIKI DRUŻYNOWE  
XII ETAPU:

|            |         |
|------------|---------|
| 1. NRD     | 7:49.39 |
| 2. POLSKA  | 7:49.44 |
| 3. Francja | 7:49.55 |

KLASYFIKACJA  
INDYWIDUALNA  
PO XII ETAPACH:

|                        |                            |
|------------------------|----------------------------|
| 1. R. SZURKOWSKI       | 35:49.03                   |
| 2. S. SZOZDA           | straty do lidera 3.12 min. |
| 3. A. KACZMAREK        | 6:46 min.                  |
| 4. W. Lichaczew (ZSRR) | 6:54 "                     |
| 5. N. Górelow (ZSRR)   | 7:35 "                     |
| 6. W. Nielubin (ZSRR)  | 9:10 "                     |

## Trwają rozmowy rozbrojeniowe w Wiedniu

Agencja France Presse informuje z Wiednia, że 19 delegacji państw uczestniczących w przygotowywanych konsultacjach w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, toczących się w Wiedniu, zbierze się na sesji plenarnej w dniu 24 maja.

Kontynuować one będą dyskusję, rozpoczętą w ubiegły czwartek, na temat porządku obrad konferencji, przewidzianej na jesień. (PAP)

## Dobre tempo rozwoju wielkopolskiego rolnictwa

Dokończenie ze str. 1

planu 5-letniego, gdyż niemal wszystkie dotychczasowe wskaźniki zostały przekroczone, niektóre nawet znacznie.

Aktualna sytuacja wielkopolskiego rolnictwa jest pomyślna. Mowa tu głównie o produkcji roślinnej. W produkcji zwierzęcej notuje się wyraźny przyrost trzody chlewnej, dobry — bydła, minimalny — krów. Natomiast znacznie spadło pogłowie koni, co jest zjawiskiem pożądanym.

Korzystnie, w skali całego województwa kształtuje się sytuacja kontraktacyjna zbóż, gorzej jest z ziemniakami jadalnymi. Planowo przebiega skup żywego oraz mleka, choć podobnie jak przy kontraktacji, wymieniono sporo powiatów, które nie w pełni wywiązały się ze swych obowiązków.

Przygotowanie sprzętu do tegorocznych prac polowych jest lepsze niż przed rokiem, lecz nie takie, jakie być powinno. Ponieważ 31 maja wyznaczono dniem gotowości do żniw, trzeba jeszcze dokończyć przegląd posiadanych przez rolników maszyn, a także przyspieszyć przeprowadzane remonty.

Konsultacje przeprowadzane w ostatnich tygodniach we wszystkich powiatach Wielkopolski, stanowiły ważną część przygotowań rolnictwa naszego regionu do Krajowej Konferencji Partyniej, która odbędzie się jesienią br. Wyniki tych konsultacji pozwalały na stwierdzenie, iż dynamika wzrostu produkcji towarowej kształtowała się w sposób zadowalający, co wynika z dobrych wyników roku 1971 i 1972 oraz pierwszych czterech miesięcy br. tj. 61 proc. Te zakrojone na szeroką skalę rozmowy z kompetentnymi przedstawicielami powiatów, pozwoliły również na bardziej precyzyjne określenie przyczyn słabości poznańskiego rolnictwa, w tym m. in. stanowczo zbyt skromnego rozwoju usług, organizacji skup, metod planowania i wielu innych czynników.

W dyskusji zwracano głównie uwagę na potrzebę staran-

niejszego, bardziej przemysłowego niż przed rokiem przygotowania do żniw.

W wystąpieniu zamykającym posiedzenie Komisji Rolnej — Jerzy Wojciecki, zaakcentował potrzebę szybszej realizacji zadań, jakie stoją przed wielkopolskim rolnictwem na dzisiaj, a więc sprzętu siana i zielonki, tak, by przynajmniej trzy razy w roku przeprowadzać pokos traw. Sekretarz KW podkreślił również, że w przygotowaniach do żniw, rolnicy nie powinni popełniać błędów, jakich sporo zanotowano w roku ubiegłym. Dotyczy to m. in. ustalenia, kiedy i na których polach rolników indywidualnych pracować będą maszyny z gospodarstw współpracujących. (ad)

## Z kroniki sądowej

## Oskarżony o przyjęcie 52 łapówek

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu — Ośrodek w Kaliszu wpłynęła sprawa 25-letniego Tadeusza Galanta, byłego inspektora poznańskiego Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, oskarżonego o przyjęcie 52 łapówek.

Sporządzony przez Prokuraturę Wojewódzką w Poznaniu akt oskarżenia stwierdza, że wkrótce po odbyciu kary pozbawienia wolności (za inne przestępstwo) mieszkający w Kaliszu — T. Galant podjął pracę w charakterze inspektora ZUS-u. Od stycznia 1972 roku był uprawniony do samodzielnego kontrolowania zakładów pracy przy czym w zakresie jego kompetencji wchodziło m. in. wyciąganie konsekwencji wobec zakładów złe wykonujących zadania ubezpieczeniowe. „Tak szeroko określone kompetencje i brak kontroli ze strony bezpośrednich przełożonych wykorzystał Tadeusz Galant do osiągnięcia nienależnych korzyści majątkowych w toku kontrolowania nieuspołeczniczonych zakładów pracy m. in. w powiatach: Koło, Kalisz, Turek i Kępno” — czytamy w akcie oskarżenia.

Sledztwo wykazało, że T. Galant za łapówki nie tylko nie ujawniał w ZUS stwierdzonych przez siebie uchybień, ale również podawał pracodawcom nazwiska pracowników, którzy złożyli doniesienie o nieubezpieczeniu oraz obiecywał załatwić sprawy rentowe i odroczyć terminy spłaty zaległych składek ubezpieczeniowych. Ustalono, że od września 1971 roku do października 1972 roku T. Galant zagarnął około 70 tys. zł. Na poczet groźnych oskarżonemu kar grzywny zabezpieczono jego 12 książeczek PKO z łącznym wkładem 107 tys. zł.

W celu uproszczenia i przyspieszenia postępowania karnego ze sprawy T. Galanta wyłączono do odrębnego śledztwa materiały dotyczące: łapownictwa innych pracowników i in. spektorów poznańskiego Oddziału ZUS oraz osób, które im oraz oskarżonemu wręczały łapówki. (ak)

## KRONIKA DNIA

### Francuskie tournée

### poznńskiego teatru

Otrzymałmy w liście do redakcji pierwsze informacje z pobytu poznańskiego Teatru Lalki i Aktora „Marek” we Francji. Zespół nasz wyjechał do Francji 4 maja, a dopiero 10 czerwca zakończył on swe tournée. Poznański teatr ma już z sobą 15 przedstawień opery dziecięcej Jerzego Kurczewskiego do słów Marii Kownackiej, „O Kasi co gaski zgubiła”, przyjmowanych wszędzie bardzo serdecznie. Ukazały się już też pierwsze bardzo pozytywne dla poznańskiego teatru recenzje. (ob)

### Medale dla jednostek

### Obrony Terytorialnej

W latach 1963—1972 żołnierze OT przepracowali społecznie blisko 45 mln roboczogodzin, wartość ich wysiłku wyniosła 3,7 mld zł. Wybudowali oni m. in. 176 km torów kolejowych, 120 km dróg, zmeliorowali ponad 1400 ha łąk i pastwisk. Żołnierze ofiarne uczestniczyli w akcjach ratowniczych m. in. w rafinerii w Czechowicach i poznańskim „Stomilu”. W stolicy można ich spotkać na wszystkich wielkich placach budowy.

22 bm. wiceminister obrony narodowej, główny inspektor OT, gen. dyw. Tadeusz Tuczapski spotkał się w stołecznym pułku im. Jana Kilińskiego z produkującymi oficerami tego rodzaju wojsk, którym wręczył srebrne i brązowe medale: „Za zasługi dla obronności kraju” i „30-lecia LWP”. 10 najlepszych jednostek OT otrzymało medale „Ludowe Wojsko Polskie”. (PAP)

## W Houston znowu rozpoczęto „odliczanie”

W ośrodku dowodzenia lotami pojazdów kosmicznych w Houston podano, że załoga stacji „Skylab” zakończyła treningi związany z zaplanowanymi operacjami remontowymi na wspomnianej stacji.

Kierownictwo programu wyraziło nadzieję, że start statku „Apollo” z załogą odbędzie się 25 maja br. Na przykładzie Kennedy’ego powtórnie przystąpiono do tzw. wstępnego odliczania czasu startu rakiety „Saturn-1b”, która ma wynieść na orbitę okołoziemską statek „Apollo” z 3-osobową załogą.

Jeśli chodzi o sytuację na pokładzie stacji „Skylab” to nadal najwięcej kłopotów sprawia utrzymanie odpowiedniej temperatury w jej wnętrzu. (PAP)

# Rozstrzygnięcie konkursu

## WIELKOPOLSKA GOSPODARNA

Nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA” zorganizowanego w 1972 roku przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” razem z Rozgłosnią Poznańską Polskiego Radia oraz przy współudziale Oddziału Wojewódzkiego Naczelnej Organizacji Technicznej i Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych.

Do konkursowego współzawodnictwa o poprawę gospodarności w swoich zakładach stanęły załogi 176 przedsiębiorstw. Konkurs trwał przez cały 1972 rok. Wytrwały do końca i wypełnili warunki konkursu załogi 133 przedsiębiorstw.

O wynikach konkursu pisaliśmy 5 kwietnia br. Uczestnicy konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA” zgłosili rozpoczęcie produkcji 821 nowych wyrobów, uzyskanie 52 znaków jakości, zrealizowane 2116 wniosków racjonalizatorskich i szerszych kompleksowych rozwiązań technicznych.

Łączna obniżka kosztów własnych produkcji w owych 133 przedsiębiorstwach biorących udział w naszym konkursie wynosi około 700 mln. zł. Jest to znaczący wkład w realizację uchwały VI Zjazdu PZPR.

Jury konkursu miało trudne zadanie. Szukając najlepszych musiało porównywać z sobą nie tylko zgłoszone wyniki, lecz także rozmiary środków trwałych poszczególnych uczestników konkursu, stopień złożoności ich produkcji oraz inne czynniki. Dlatego też, wobec względnej równorzędności

wyników licznych załóg, jury przyznało NAGRODY i DYPLOMY:

▲ Załozde Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu — dyplom oraz nagrodę Ministra Przemysłu Ciężkiego — 50 000 zł.

▲ Załozde „Telety” w Poznaniu — dyplom i nagrodę WRZZ — 50 000 zł na cele socjalne.

▲ Załozde „Korundu” w Kołomyżach — dyplom i nagrodę WRZZ — 50 000 zł na cele socjalne.

▲ Załozde „Centry” w Poznaniu, za zdobycie 15 znaków jakości w 1972 r. — dyplom i nagrodę Polskiego Komitetu Normalizacji i Miar — 30 000 zł.

▲ Załozde „Tonsilu” we Wrześni — dyplom i nagrodę OW NOT — 20 000 zł na wyposażenie zakładowego Klubu Techniki i Racjonalizacji.

▲ ZPO „Kalpo” w Kaliszu — dyplom i nagrodę Ministra Przemysłu Lekkiego — 30 000 zł.

▲ Załozde Zakładów Przemysłu Drzewnego w Krotoszy — dyplom i nagrodę Ministra Leśnictwa — 15 000 zł.

▲ Załozde Cukrowni „Gostawice” w powiecie konińskim — dyplom i nagrodę dyrekcji „Cukrowni Wielkopolskich” — 15 000 zł.

▲ Załozde Kaliskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiary” w Kaliszu — dyplom i nagrodę Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu — 3 000 zł.

▲ Załozde Zakładów Przemysłu Terenowego w Kościelcu — dyplom i nagrodę Prezydium WRN — 25 000 zł.

▲ Załozde Ostrzeszowskiego Przedsiębiorstwa Chemicznego w Ostrzeszowie — dyplom i nagrodę Prezydium WRN — 15 000 zł.

▲ Załogom spółdzielni pracy „Włóknarz” w Śremie, „Reklamodruk”, „Guma” i „Argon” w Poznaniu oraz „Stolarzy” w Zbąszyniu — dyplomy i nagrody prezesa WZSP po 10 000 zł.

▲ Załozde Inwalidkiej Spółdzielni im. Gen. Świerczewskiego w Poznaniu — dyplom i nagrodę prezesa OZSI — 25 000 zł.

Nadto jury postanowiło wyróżnić DYPLOMAMI załogi następujących zakładów: „Lechii” w Poznaniu, „Goplany” w Poznaniu, „Chify” w N. To myśli, Zakładów Energetycznych Poznań-Teren, Fabryki Żarówek w Pile, Fabryki Pomocy Naukowych w Poznaniu, „Herbapolu”, Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, „Kaliszanki” w Kaliszu, „Ami no” w Poznaniu, „Farmapolu” w Poznaniu, Spółdzielni Pracy „Bukowianka” w Buku oraz Rolniczej Spółdzielni Mleczarskiej w Lesznie.

Nagrody fundowane przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych są przeznaczone wyłącznie na cele socjalne za łóg. O sposobie wydatkowania nagród pozostałych fundatorów zadecydują samorządy robotnicze, a w spółdzielniach — rady spółdzielni.

Jury i organizatorzy konkursu wystąpili do Prezydium WRN i do Prezydium Rady Narodowej Poznania z propozycją przyznania niektórym wyróżniającym się w gospodarności załogom, jak również niektórym zasłużonym pracownikom odznaki Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego oraz Odznak Honorowych Miasta Poznania.

Przewodnicząc Prezydium WRN — Tadeusz Grabski, będący zarazem przewodniczącym jury konkursu „WIELKOPOLSKA GOSPODARNA” obiecał wręczyć wskazanemu przez jury — wyróżniającemu się w gospodarności zakładowi — talon uprawniający do kupna mikrobusu.

Wręczenie nagród, dyplomów i odznaczeń odbędzie się w sobotę 2 czerwca o godz. 16 w sali kinowej Pałacu Kultury w Poznaniu. P. Ch.

Świdrujący sygnał alarmu wyrwał mnie ze snu. Półprzytomny wkładam buty i ubranie. W biegu, potykając się na progach wewnętrznych przejść, dopinam pas ratunkowy. Wyznaczone miejsce na pokładzie zajmuję równocześnie z dzwonkami alarmu manewrowego.

Odchodzimy od kei „jak po sznurku”. Chłodny, kwietniowy wiatr „prosto w nos” wita nas po wyjściu z portu. Jesteśmy na kierunku nord-nord. Okręt bierze fale pod siebie. „Cała naprzód”.

Meldunki, które otrzymuje dowódca, nie są pomyślne: nie przyjaciół pod osłoną nocy, wysadził na kilkukilometrowym pasie naszego wybrzeża desant morski i powietrzny. Powstał przyczółek silnie broniony ogniem artyleryjskim. Ten desant mamy zlikwidować naszym kontrdesantem. Zaskoczenie ma być tym większe, że atakować będziemy z pełnego morza, a więc z kierunku najmniej spodziewanego przez nie przyjaciela.

— Ster prawo 30!  
— Ster leży prawo 30 — jak echo odpowiada sternik.

Półkolem robimy zwrot o 90 stopni.

— Ster zero!  
— Ster leży zero!

Teraz idziemy wzdłuż wybrzeża. Jeszcze kilka mil i na naszym prawym trawersie znajdzie się nieprzyjacielski przyczółek. Potem ponowny zwrot o 90 stopni i będziemy ich mieli przed dziobem.

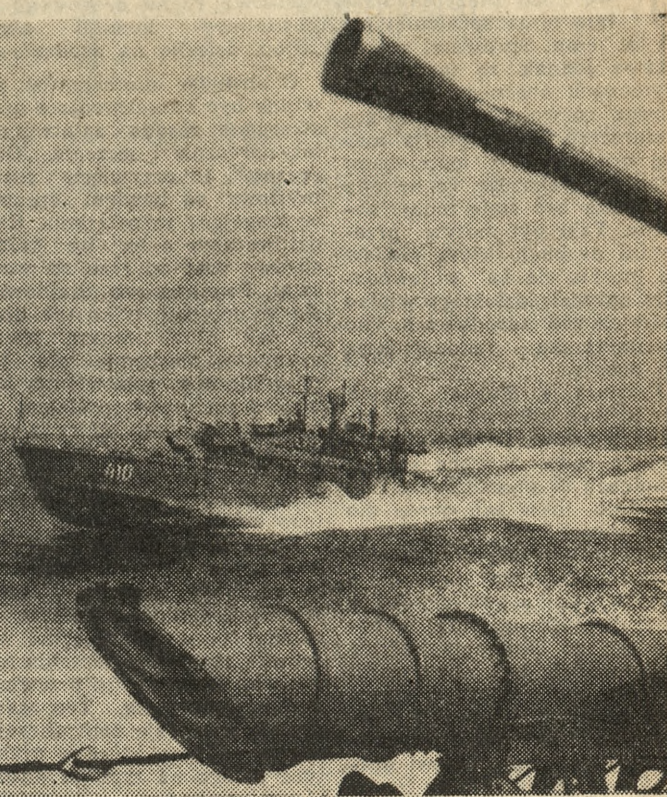
Ten ostatni zwrot kosztował nas nieco więcej czasu niż pierwotnie można było przypuszczać. W chwili gdy padła komenda, zabrzmiął sygnał alarmu lotniczego. Koszącym lotem tuż nad nami przeszły dwa samoloty sięjące ze swych działek pokładowych. Tylko ten pierwszy atak był zaskoczeniem. Potem już każdy następny witaliśmy skutecznymi seriami zbliżając się z każdą minutą do piaszczystej plaży. Odległość stale się zmniejszała. Pod pokładem kutra grały silniki czołgów. Nasi artylerzyści spokojnie prowadzili ogień do oddalonych od brzegu punktów obrony przeciwpancernej nieprzyjaciela. Chwila była decydująca. Otworzyły się klapy dziobowe kutra. Czołgi po wieżyczki zanurzyły się w morzu, a po chwili już szły do boju podnosząc tumany plażowego piasku.

Wycofywalimy się wspierając „na odchodne” bronią pokładową poczynania pancernych.

☆

W mesie oficerskiej dowódca okrętu pozytywnie ocenił cwi-

# Kontrdesant przyszedł z morza



CAF-WAF — fot. Iwan

dowej czy floty rybołówstwa dalekomorskiego. Szkolac marynarki staram się również doskonalić własne umiejętności.

Zastępca dowódcy d.s. politycznych, skończył prawo i otrzymał posadę radcy. Pewnego dnia...

— Znudziło mi się to ustabilizowane życie. Od godziny do godziny. To nie był zew morza, lecz chęć niezgnuszenia w młodym wieku. Zgłosiłem się ochotniczo do wojska. Wybrałem marynarkę wojenną.

Te dwa krótkie życiorysy są najlepszym przykładem, że morze, to sprawienie samego siebie, przygoda — mogą być udziałem każdego młodego człowieka.

Nie tylko oficerska służba w marynarce wojennej pozwala zaspokoić zawodowe ambicje. Również służba zasadnicza daje marynarzowi drugi zawód, a więc możliwość lepszego życia wego startu po wojsku. Drugi, gdyż do marynarki wojennej wcielani są młodzi ludzie już z zawodem. Tu pogłębiają swoje umiejętności, równocześnie zdobywając nową specjalizację, taką jak radiooperator, motorzysta, mechanik pokładowy i inne. (PAP)

— Moje marzenie o morzu — mówi podporucznik Andrzej Kuczer — spełniło się. Po maturze zdałem egzamin do Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej. W ubiegłym roku otrzymałem promocję i przydział na tę jednostkę. Lubie swoją pracę, daję mi to dużo zadowolenia. Pływam, a równocześnie jestem w domu. Unikam długich rozstań z rodziną, czego nie można powiedzieć o członkach załóg marynarki handlowej, który pokonał Atlantyk, bynajmniej się nie skończyła. W 1939 roku dotarł on przez Skandynawię do Anglii, gdzie pod nazwą „Lublin” aż do roku 1944 służył dzielnie lotnictwu Jego Królewskiej Mości razem z polskimi pilotami, którzy tak wielką rolę odegrali w bitwie o Anglię. Mniej natomiast wiadomo o tym, że poczynając od 1943 roku polskie załogi oddelegowane do BOAC z RAF-u obsługiwały komunikację lotniczą nad Północnym Atlantykiem. I choć „Liberatory” nie nosiły polskich znaków rozpoznawczych, można — bacząc na okres wojny — uznać bez wątpienia, że Atlantyk został pokonany przez Polaków po raz trzeci.

Czwarte zwycięstwo to pierwszy lot techniczny pod koniec kwietnia 1972 najnowszego na bytku PLL „Lot”, czyli samolotu IL-62 noszącego imię „Mikołaj Kopernik” na trasie: Warszawa — Gander — Chicago — Toronto — Warszawa.

Ponad 16 i pół tysiąca kilometrów w 20 godzin i 13 minut. Prędkość przelotu 850 km i sześć uroczystych stwardes gotowych na każde skinięcie któregośkolwiek ze 155 pasażerów.

Jakże odległe wydają się czasy, gdy Stanisław Skarżyński wychodząc ze swojego RWD-5 mógł szkować obserwatorów cywilnym garniturem i zwykłym kabelszem.

Na tym historii pierwszego polskiego samolotu pasażer-

RAFAŁ REJDAK

# Użytkownicy chwalą samochód dla rolnictwa

## Trzy opinie o „Tarpanie”

Jak już pisaliśmy, kilkanaście pierwszych samochodów dla rolnictwa „Tarpan”, wyprodukowanych w Zakładach Samochodów Rolniczych FSC „Polmo” w Antoninku, przechodzi od lutego br. próby terenowe. 16 samochodów zakłady przekazały różnym użytkownikom w Wielkopolsce (PGR, spółdzielnie rolnicze, rolnicy indywidualni, instytuty badawcze) a 8 wózów przechodzi badania w Przemysłowym Instytucie Motoryzacji (PIM) w Warszawie.

Wszyscy użytkownicy eksplatają samochody na tych samych zasadach. Otóż każdy „Tarpan” musi miesięcznie przejechać minimum 2500 km, w różnym wyznaczonym harmonogramem terenie. Wszyscy użytkownicy muszą prowadzić specjalne dzienniki, do których wpisują uwagi dotyczące sprawowania się wozu. Badają oni nie tylko sprawność wozu, ale i jego funkcjonalność. Trzeba dodać, że wszystkie „Tarpary” zostały przekazane użytkownikom przez fabrykę nieodpłatnie. Muszą jedynie pokrywać koszty paliwa. Fabryka zaś opłaca naprawy i organizuje dla posiadaczy pierwszych „Tarpanów” comiesięczne przeglądy wózów w Antoninku. Raz w miesiącu przedstawiciele zakładów z Antoninka odwiedzają też użytkowników w miejscu zamieszkania.

Towarzyszyliśmy ekipie producentów w jednym z ostatnich takich objazdów. Razem ze starszym inspektorem Jerzym Piechockim oraz Marianem Ncwakiem z FSC w Antoninku i inż. Romanem Ptaszyńskim z warszawskiego Przemysłowego Instytutu Motoryzacji odwiedziliśmy m. in. posiadaczy „Tarpana” w Kombinate PGR Manieczki oraz w Górze Duchownej koło Leszna. A oto na gorąco zanotowane ich uwagi na temat samochodu.

Roman Gawarecki — kierownik Zakładu Mechanizacji i Chemizacji PGR Manieczki: — U nas „Tarpana” traktujemy jak samochód serwisowy. Dowozimy nim do stanowisk roboczych urządzenia i narzędzia. Wykorzystujemy go też do szybkiego przeprowadzenia kontroli prac polowych, gdyż dojedzie się nim w zasadzie wszędzie. Jednak ze względu na niskie przednie zawieszenie na pewnych polnych drogach są kłopoty z przejazdem. Rozwozimy też naszym „Tarpaniem” do pracy małe 5-osobowe ekipy ludzi. Zwłaszcza tych kursów mamy dużo. Łącznie przejechalimy już 12 615 kilometrów i jak dotychczas, silnik jest niezawodny. Zauważne usterki? Zaczynają się zamki, nieszczelną jest kabina, co powoduje dostawanie się do niej deszczu i kurzu. Na polnych drogach hałasuje też karozeria, a zwłaszcza tylna przesuwana ściana. Na skrzynię ładowną przydałby się pokrowiec. Gdybym miał możliwość, zakupiłbym dla kombinatu od razu dwa „Tarpany”.

Ryszard Walachowski, rolnik indywidualny z Górki Duchownej: — W naszym 18-hektarowym gospodarstwie „Tarpan” spełnia najróżniejsze role. Woziliśmy już nim nawozy pasze, cement, drób, owoce, drewno i — motocykl. Sąsiedzi chwalą sobie zwłaszcza możliwość przewożenia oprócz bagażu aż 6 osób (łącznie z kierowcą). Wielu ogląda samochód i mówi, że chętnie kupiłoby go. Jeśli chodzi o uwagi krytyczne, to mam takie same jak użytkownicy z Manieczek. Pochwaliłbym dobre opony o dużej przyczepności i doskonałe pracujące zarówno w trudnym terenie jak i na szosie. Przejechałem już około 10 000 kilometrów. W tych dniach zaczął niedomagać silnik. Pracuje tylko na 3 cylind-

Dokończenie na str. 4

# Po raz czwarty przez Atlantyk

Od 16 kwietnia bieżącego roku dwa razy w tygodniu z warszawskiego lotniska Okęcie startują do lotu przez Atlantyk potężne transkontynentalne samoloty IL-62. Bezpośrednia linia lotnicza z Polski do Stanów Zjednoczonych rozpoczęła niewątpliwie nową erę lotnictwa komunikacyjnego w naszym kraju. Mało kto wie jednak o tym, że przeloty samolotów z białoczerwona szachownicą na skrzydłach nad Atlantykiem, mają już swoją historię.

Zapoczątkował ją w roku 1933 Stanisław Skarżyński na RWD-5, jednym z najmniejszych samolotów jakie kiedykolwiek przebyły Atlantyk. Skarżyński zbliżył się jednak opinii publicznej w tamtych czasach nie tylko wielkością swojego samolotu.

Po liczącym sześć tysięcy kilometrów locie z Warszawy do Dakaru, oświadczył on mianowicie zdumionym Senegalczykom, że na tym bynajmniej nie koniec i zamierza jeszcze lecieć dalej do Brazylii. Słowa dotrzymał — 7 maja 1933 roku, po blisko siedmio i półgodzinnym locie wylądował w brazylijskim porcie Maceio. Nieco zaskoczonym tą niecodzienną wizytą gospodarzom ukazał się ubrany w zwykły żarnik i kabelsz, oświadcza- czając niedbale, że polski sa-

molot jest tak dobry i wygodny, że można nim latać jakby się szło na spacer. Po czym nie pozostawiając im zbyt wiele czasu na skonfrontowanie słów z rzeczywistością, ruszył do Rio de Janeiro.

Widok RWD-5 i jego dane techniczne w zestawieniu z wielkością wycynu Skarżyńskiego, mogły rzeczywiście szokować. Ciężar własny samolotu wynosił bowiem 455 kg, moc silnika 130 KM, a prędkość maksymalna 210 km na godzinę. Specjalne przygotowanie do lotów na długich dystansach polegało na likwidacji drugiego siedzenia i wbudowaniu dodatkowych zbiorników na paliwo. Nic dziwnego, że został on po tym wyczynie za liczony oficjalnie do czołowych pilotów świata, uzyskał awans na majora i Medal Ble-riota, jedno z najwyższych odznaczeń w lotnictwie.

Po raz drugi pokonali polscy piloci Atlantyk również w maju. Dokładnie 13 maja 1938 roku z lotniska w Los Angeles wystartował w kierunku Warszawy samolot Lockheed 14, oznaczony literami SP-LMK — odległość w linii powietrznej wynosiła blisko 25 tysięcy kilometrów. Było to również nie lada wydarzenie. Samoloty Lockheed 14 uważane były wówczas za jedne z najlepszych w swojej klasie, a

PLL „Lot” pierwszym przedsiębiorstwem w Europie, które wlatywało je do regularnej eksploatacji.

Nowy nabytek LOT-u i przelot nad terytorium Ameryki, a później przez Atlantyk i kraje europejskie do Polski, oznaczały nie tylko zapoczątkowanie wyższego etapu techniki lotniczej, ale także pokonanie trudności związanych z innymi systemami radionawigacji oraz obsługi naziemnej w Stanach Zjednoczonych i w Europie. Rewelacją na owe czasy był np. zainstalowany na pokładzie Lockheed 14 automatyczny pilot, sztuczny horyzont, żyroskop kierunkowy, precyzyjne wysokościomierze, obrotomierze, itp., a także zegar sumujący czasy przelotu. Nowością były także obrotowe fotele dla pasażerów z regulowanymi oparciami, indywidualne lampki do czytania i... przycisk do przywoływania obsługi samolotu. Jeśli chodzi natomiast o nawigację, to kłopoty polegały m. in. na różnicach w sposobach porozumiewania się załogi samolotu z personelem naziemnym (w Stanach Zjednoczonych latało się „na fonie”, w Europie posługiwano się raczej alfabetem Morse’a), stosowaniu fal krótkich w eterze itp.

Na tym historii pierwszego polskiego samolotu pasażer-

skiego, który pokonał Atlantyk, bynajmniej się nie skończyła. W 1939 roku dotarł on przez Skandynawię do Anglii, gdzie pod nazwą „Lublin” aż do roku 1944 służył dzielnie lotnictwu Jego Królewskiej Mości razem z polskimi pilotami, którzy tak wielką rolę odegrali w bitwie o Anglię. Mniej natomiast wiadomo o tym, że poczynając od 1943 roku polskie załogi oddelegowane do BOAC z RAF-u obsługiwały komunikację lotniczą nad Północnym Atlantykiem. I choć „Liberatory” nie nosiły polskich znaków rozpoznawczych, można — bacząc na okres wojny — uznać bez wątpienia, że Atlantyk został pokonany przez Polaków po raz trzeci.

Czwarte zwycięstwo to pierwszy lot techniczny pod koniec kwietnia 1972 najnowszego na bytku PLL „Lot”, czyli samolotu IL-62 noszącego imię „Mikołaj Kopernik” na trasie: Warszawa — Gander — Chicago — Toronto — Warszawa.

Ponad 16 i pół tysiąca kilometrów w 20 godzin i 13 minut. Prędkość przelotu 850 km i sześć uroczystych stwardes gotowych na każde skinięcie któregośkolwiek ze 155 pasażerów.

23 V 1973 — GŁOS — Str. 3

## LEPIEJ SŁUŻYĆ SPOŁECZEŃSTWU

Prawda, że rady narodowe i ich prezydium działają teraz sprawniej niż 10 lat temu. Sprawniej nie oznacza jednak, że zgodnie z wymogami obecnego, dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego. Konfrontacja metod pracy rad z potrzebami praktyki wskazuje, że metody te muszą być stale modyfikowane. Taki był motyw przewodni dyskusji, która niedawno toczyła się na wojewódzkiej naradzie działaczy wieloletnich rad narodowych. Oto dziennikarska rekonstrukcja tej debaty.

**Działacz z Turka:** Jeżeli posiedzenie odbywa się w godzinach pracy zawodowej, frekwencja radnych waha się w granicach 90 procent. Jeżeli po południu, to w sali obrad nie ma więcej niż 60 procent. Mógłbym przytoczyć znacznie więcej podobnych faktów, z których wynika konieczność takiego przeprowadzenia wyborów do rad (kadencja upływa w listopadzie br.) by trafili do nich społecznie o wysokich walorach ideowych i fachowych. Taki dobór mandatariuszy ogromnie ułatwiłby doskonalenie pracy rad, co trzeba czynić już teraz. Myślę, że stosując temu będzie odciążenie radnych na przykład od lektury „cichych Donów”. Tak nazywane są materiały na sesję — obserwacje kilkudziesięciopięcioletnich biuletynów.

**Działacz z Poznania:** Odciążenie radnych jest równoznaczne przede wszystkim ze zmniejszeniem liczby posiedzeń. Można to osiągnąć stosunkowo łatwo, tak układając plany pracy, by te same zagadnienia nie były tematem obrad rady, komisji i prezydium. Chodzi też o to, by nie omawiać w szerszym gronie spraw drugorzędnych, które mogą być załatwione w trybie roboczym.

Nie da się wszystkich posiedzeń organizować bez odrywania ludzi od pracy zawodowej, szczególnie na wsi (dzień pracy rolnika trwa zwykle kilkanaście godzin na dobę). Fakt ten niejako zobowiązuje do takiego przygotowania posiedzenia, by jego efekty wielokrotnie przewyższały wartości utracone wskutek absencji przy warsztacie pracy — uczestników obrad.

**Działacz z Wągrowca:** Słusznie stwierdził mój przedmówca, że należy unikać dublowania. Dotyczy to także relacji: prezydium rady — wydział. Prezydium zbyt często rozwiązuje wspólnie z wydziałami problemy o drugorzędnym znaczeniu. W rezultacie nie może poświęcić tyle czasu, ile trzeba na pracę koncepcyjną i koordynację działań na rzecz najistotniejszych problemów rozwoju społeczno-gospodarczego. Wydziały są natomiast organami w znacznym stopniu niesamodzielnymi. Przyczynia się do tego, obok ingerencji prezydium, także funkcjonowanie rozlicznych komisji opiniotwórczych i doradczych. Jest ich 37 przy wydziałach każdego prezydium powiatowej rady narodowej. Np. wydziałowi komunikacji pomaga (a czasami „pomaga”) 5 takich ciał kolegialnych. m. in. komisja do spraw badania przyczyn i okoliczności wypad-

ków zespół do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego i powiatowy komitet akcji „Stop, dziecko na drodze”.

O obsłudze interesantów: po winna być konsekwentnie przestrzegana zasada załatwiania ich odrębnie i szczerze. „Odrębnie”, to oczywiście skróty myślowe są bowiem sprawy wymagające rozpatrzenia. Chodzi wszakże o to, by każdą sprawę brać od razu na warsztat. Powinna ona znajdować się w urzędzie tylko tak długo, jak długo muszą trwać czynności niezbędne dla jej prawidłowego załatwienia. Mówiąc o szczerości myślałem o tym, że urzędnik od razu powinien powiedzieć interesantowi, czy jego sprawę można załatwić, czy też nie można tego uczynić i dlaczego.

**Działacz ze Środy:** Sprawność pracy wydziału zależy m. in. od jego struktury. Jeśli jest rozdrobniona (referat — oddział — wydział), sama w sobie sprawa jest szersza niż tego, na wyższy rodzaj przewlekłość postępowania. Ten sam skutek wywołuje centralizacja prawa podpisu, która w praktyce polega na tym, że każde pismo wychodzące z wydziału podpisywane jest przez kierownika lub jego zastępcę. Tymczasem chodzi o to, by referent, który przygotował decyzję w danej sprawie, był uprawniony do firmowania tej decyzji swoim nazwiskiem. Zwiększy to jego samodzielność i odpowiedzialność, a także tempo załatwiania spraw.

★

Do tych stwierdzeń działaczy rad narodowych dziennikarz pragnie dorzucić koncepcję znawcy administracji — prof. dr. Stanisława Kowalewskiego.

Barzo często w urzędach widoczny jest nierównomierny napływ interesantów. Przed jednym urzędnikiem ustawia się więc kolejka, podczas gdy drugi nie ma ani jednego klienta. Nie śpieszy jednak z pomocą koledek. Gdyby go zapytać dlaczego, odpowiedź: „to nie mój resort”, albo „nie znam się na tym”.

W celu przeciwdziałania takim sytuacjom profesor Kowalewski postuluje organizację tzw. trójek roboczych. Chodzi o to, by każdy z pracowników administracji opanował trzy pokrewne specjalizacje. Na tej zasadzie powinny być tworzone trójki robocze, których członkowie w razie potrzeby mogliby sobie pomagać.

Wracając do dyskusji działaczy rad podkreślił, że częściej wskazywali oni na te kierunki — usprawniania pracy urzędów, rad narodowych — które są obecnie na warsztacie Prezydium WRN w Poznaniu. M. in. Prezydium WRN sprecyzowało zadania w usprawnianiu: planowania pracy rad organizacji sesji, kontroli sprawowania przez członków prezydium, obsługi interesantów, załatwiania skarg i nadzoru nad urzędami gminnymi. Chodzi również o likwidację takich zjawisk jak komisjomania.

Uwagi działaczy częściowo są również zbieżne z wynikami obrad Rady Ministrów, która 27 kwietnia rozpatrzyła prob-

lem usprawniania struktury organizacyjnej i działalności terenowej administracji państwa. M. in. określiła zasady tworzenia wydziałów. Ma ich być na szczeblu wojewódzkim 15 (dotychczas 21), a na powiatowym — 8 — 10 (zamiast 19). Rada Ministrów określiła także zwiększone wymogi kwalifikacyjne wobec pracowników prezydium rad stopnia wojewódzkiego i powiatowego.

Proces usprawniania przybrał zatem na sile. Można spodziewać się po nim wiele dobrego, bowiem nie jest to jednorazowa akcja, lecz stałe doskonalenie działania, w zależności od wymogów życia społeczno-gospodarczego. Ono jest bowiem weryfikatorem najbardziej autorytatywnym.

MICHAŁ ŁUCZAK

## TEATR

## Melodramat z Kalisza

Krytyka odmawia powieściom Rodziewiczówny wartości artystycznych, czy nie może pewien wyjątek dla „Dewajtis” i „Lata leśnych ludzi”. Sądzę, choć wydaje się słuszny, niekoniecznie musi być wiążący dla teatru. Sztuka teatru po prostu jest językiem innym niż literatura, fabuła i postacie są tylko jednym ze składników widowiska.

Słowa te zaczerpnęte z programu przedstawienia, z którym zjechał do Poznania na gościnne występy teatr kaliski, istotnie wiele nam tu tłumacza. Teatr kaliski lubi bowiem stawiać swego widza w podejrzaną niechęć, a przynajmniej dwuznaczną sytuację. Aplikuje mu klasyczny, kalkiem serio potraktowany melodramat, kompromitując go w kilku momentach, ale z reguły wtedy dopiero, gdy ów widz rzeczywiście dał się wzruszyć. Zabieg ten z powodzeniem zastosowany po raz pierwszy w przypadku inscenizacji „Trędowatej” okazuje się przy tym wcale zgrabną teatralną zabawą.

Tkwi ona także u podłoża adaptacji scenicznej głośnej przed laty powieści Rodziewiczówny „Między ustami a brzegiem pucharu” chociaż w tym przypadku jest ona mniej ostra, słowna. Na u Rodziewiczówny nie ma bowiem wyraźnych nieporadności językowych i egzaltacji. Wszystko to, co podejrzane artystycznie, wiąże się przede wszystkim z samym kościem fabularnym po-

## TELEWIZJA

## „Ziemia obiecana”

Jest w tytule noweli Władysława Reymonta, zaadaptowanej dla Pionierów Telewizji, spory ładunek gorzkiej ironii. Cóż bowiem było ta „ziemia obiecana” dla pozbawionych ziemi mas chłopów, które w końcu XIX wieku zasilały szeregi proletariatu przemysłowego? Łódź. Miasto, w którym jak grzyby po deszczu wyrastały fabryki włókiennicze, dając „nieleżnicę garstce milionów, a całej reszcie głód i wysiłek”.

W swojej noweli autor „Chłopów” zajął się przede wszystkim światkiem fabrykantów, tych, którzy już mieli miliony i tych, którzy do robienia majątku dopiero przystępowali. Pokazał prawa, a właściwie bezprawie, które towarzystwo narodzinom fabrykantów Bucholców, Zuckorów, Weltów i innych. W tym świecie nie wymaga się człowieczeństwa, a uczciwości, to szkodliwy dla interesów przesał. Główny bohater utworu, z początku usiłujący w miarę przestrzegać reguł uczciwej gry — przegrany finansowo i kapitulujący moralnie.

Spektakl przygotowany przez ośrodek łódzki, z wykorzystaniem fabrycznych plenerów miasta, zawdzięcza swój sukces, odwrotności głównych ról, zwłaszcza Zbigniewowi Józefowiczowi (Borowiecki) i Ryszardowi Dembińskiemu (Morycy). (km)

## Trzy opinie o „Tarpanie”

Dokończenie ze str. 3

dry. Samochód będzie musiał trafić do naprawy do Antoninka.

**Inż. Roman Ptaszyński (PIM):** — Nasze uwagi są na razie podobne do tych, które tutaj usłyszeliśmy. Więcej będziemy mogli powiedzieć po przebiegu około 25 000 kilometrów. Trzy z powierzonych nam samochodów poddajemy w naszych laboratoriach skomplikowanemu próbom wytrzymałościowym, robimy analizy wyciszenia itp., a ponadto kierujemy te samochody do jazdy na specjalnej, trudnej trasie w Puszczy Kampinoskiej. Obserwacja tych wózków powinna nam dać więcej spostrzeżeń. Inni nasi użytkownicy zajmują się głównie badaniem funkcjonalności „Tarpana”.

Notował:

MAREK PRZYBYLSKI

## Sport-sport

## Zapasy

## Sukcesy Grunwaldu zobowiązują

W cieniu wielkich imprez sportowych odbywających się w minioną niedzielę w Poznaniu rozegrano półfinały zapasniczych mistrzostw Polski w kategorii senio-ów, w stylu wolnym. Cenny sukces wywalczyli zapasnicy Grunwaldu, kwalifikując się do finałowej ósemki, która w październiku walczyć będzie o tytuł mistrzowski.

Wśród czterech drużyn jakie zobaczyliśmy na macie ośrodka na Malcie, komplet zwycięstw uzyskał zespół warszawskiej Gwardii. Zapasnicy Grunwaldu zajęli drugie miejsce ulegając Gwardii 2,5:7,5 pkt. i zwyciężając GKS Dąbrowa Górnicza 6,25: 6,00 pkt. Drugą Lecha oddała punkty walkowerem. Z zawodników Grunwaldu najlepiej zaprezentował się Stecyk, który w wadze koguciej pokonał przez położenie na łopatkę m. in. Z. Kudelskiego, brązowego medalistę ostatnich mistrzostw Europy. Również dwa zwycięstwa przez plecy uzyskał Trzebiński w wadze półśredniej. Słowa uznania należą się także Wojciechowskiemu, który minimalnie przegrał z olimpijczykiem, A. Kudelskim — Gwardia.

Wszystko wskazuje więc, że po przejściowych kłopotach sekcja za pasniczą poznańskiego Grunwaldu wraca na czołowe pozycje wśród przedstawicieli tej dyscypliny w kraju. Warto wspomnieć tutaj o piątym miejscu uzyskanym przez Stecyka na mistrzostwach Europy w Lozannie, a także trzech medali zdobytych przez Czekalę, Sobikę i Komisarkę w kwietniowych indywidualnych mistrzostwach Polski. W klasyfikacji zespołowej tych mistrzostw Grunwald zajął pierwsze miejsce.

Cieszą zwłaszcza sukcesy w młodszych grupach wiekowych, świadczące o pełnowartościowym zapleczu wychowawczym w całej spóśród własnych wychowanków. Spora w tym zasługa trenera Jana Frankiewicza, poświęcającego sporo uwagi właśnie szkoleniu młodzieży, widząc w tym jedyną receptę długofalowych sukcesów. Nawiazano współpracę ze szkołami podstawowymi nr 33 i 34, z których najbardziej utalentowa-

## Siatkarze ZSRR pokonali Japonię

W Tokio rozegrany został rewanżowy, międzynarodowy mecz w siatkówkę mężczyzn, w którym reprezentacja ZSRR ponownie pokonała Japonię 3:0 (15:10, 15:6, 15:13). Siatkarze radzieccy podczas swego tournée po Japonii rozegrali już trzy spotkania, wszystkie wygrywając. Dwukrotnie pokonali reprezentację gospodarzy, a raz zwyciężyli drużynę klubową. Rozegra ją oni w Japonii jeszcze trzy mecze. (op)

## Anglia gra z CSRS

W najbliższą niedzielę — 27 bm. piłkarze Anglii rozegrają w Pradze towarzyskie spotkanie z reprezentacją CSRS. Będzie to dla Anglików ostatni sprawdzian przed pojedynkiem z Polską. Mecz ten obserwować będą polscy trenerzy. Do Pragi wybierają się Kazimierz Górski i jego asystent Jacek Gmoch. Cały mecz zostanie również sfilmowany przez specjalną ekipę PKOl. (op)

## Mecze rewanżowe w Pucharze Polski

Dzisiaj — 23 maja poznamy finalistów piłkarskiego Pucharu Polski. W Bytomiu i Wrocławiu rozegrane zostaną rewanżowe mecze półfinałowe: Szombierki — Legia i PKS Odra Wrocław — Polonia Bytom. Zdecydowanymi faworytami są I-ligowcy, którzy w pierwszych pojedynkach odnieśli zwycięstwa w identycznym stosunku 3:1. Oto przedmeczowe meldunki korespondentów PAP:

**ODRA WROCŁAW:** sympatycy — rewelacji tegorocznej edycji pucharu — PKS Odra Wrocław liczą na niespodziankę. Kierownik sekcji piłkarskiej Odry — Doliński jest również dobrej myśli: „Udział w półfinale Pucharu Polski to wielki sukces naszego zespołu. W walce o najwyższą stawkę piłkarską Odrę, którzy nie najlepiej spisują się w rozgrywkach III ligi, potrafia mobilizować wszystkie siły i grają o klasę lepiej niż w meczach mistrzowskich. Stać nas na wygraną z Polonią”.

**POLONIA BYTOM:** kierownik sekcji — Artur Warakowski: „Po meczu z Legią, określonym przez niektórych „przymiarką do finału Pucharu Polski, piłkarze pozostali w Warszawie, by odpocząć po trudach spotkania. Do Bytomia wrócili w poniedziałek wieczorem, a we wtorek udali się do Wrocławia. — Cieszy poprawa skuteczności strzeleckiej, z kondycją i wolą walki nigdy nie było kłopotów”.

**SZOMBIERKI BYTOM:** trener Mihalj Vasa: „Ogólnym faworytem jest Legia, wielu widzi ją już w finale. Nie wiem, czy uda nam się odrobić straty z Warszawy, ale pewny jestem, że ewentualny awans nie przyjdzie legionistom łatwo”.

**LEGIA WARSZAWA:** w obozie wojskowych nastroje uległy ostatnio znacznej poprawie. Zwycięski mecz z Polonią i coraz lepsza forma piłkarzy rokują duże nadzieje na końcowy sukces w Pucharze.

## Polscy sportowcy przed Uniwersjadą

Zbliża się termin rozpoczęcia największego spotkania sportowców uniwersyteckich całego świata. 15 sierpnia w Moskwie rozpocznie się Uniwersjada, w której udział zapowiedziano ponad 4,5 tys. studentów i studentów z 78 krajów. Wśród nich znajdują się oczywiście reprezentanci Polski.

Według pierwszych, prowizorycznych jeszcze danych kraj nasz reprezentować będzie 170-osobowa ekipa zawodników i trenerów. Na stadionach, pływalniach, planszach wystąpi 130 zawodników. Sportowcy polscy uczełni startować będą w 9 dyscyplinach: 45 lekkatleatów, 7 szermierzy, 2 pływaków, 4 skoczków do wody, 24 koszykarki i koszykarzy oraz 24 siatkarki i siatkarzy, 6 gimnastyków, 2 tenisiści, 16 zapasników.

Wielu doskonałych sportowców — studentów nie wyjeżdża do Moskwy, gdyż reprezentować oni będą nasz kraj w innych wielkich imprezach przewidzianych również na drugą połowę sierpnia. Warto też wspomnieć, że nasi akademicy koszykarze już przed wyjazdem na Uniwersjadę rozegrali w Warszawie kontrolne mecze ze swymi francuskimi i kanadyjskimi kolegami. Podobnie gimnastyki, przed odjazdem do Moskwy, rozegrali mecz z reprezentacją USA.

Warto przypomnieć, że w letnich i zimowych Uniwersjadach Polacy zdobyli ogółem 88 medali. Na Uniwersjadach letnich nasi zawodnicy wywalczyli 49 medali: 13 złotych, 15 srebrnych i 21 brązowych. Najwięcej, bo 14 medali zdobyliśmy na I Uniwersjadzie w Turynie w 1959 r. (op)

## „Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 19/20 maja 1973 roku stwierdzono:

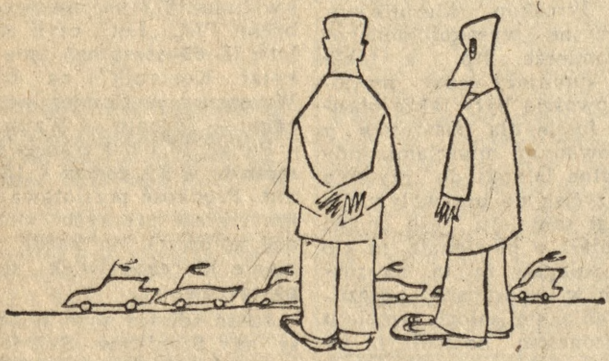
46 roz. z 12 traf. — wygr. po około 9.000 zł, 1.089 roz. z 11 traf. — wygr. po 394 zł, 8.449 roz. z 10 traf. — wygr. po 50 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 20 maja 1973 r. stwierdzono:

6 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po 548.932 zł, 381 roz. z 5 traf. zwykły. — wygr. po około 8.500 zł, 21.244 roz. z 4 traf. — wygr. po 232 zł, 344.326 roz. z 3 traf. — wygr. po 14 zł.

Kolejne losowanie Toto-Lotka, pięciocyfrowej końcówki banderoli oraz dwóch samochodów osobowych odbędzie się w dniu 27. V. 1973 r. w studio TVP w Warszawie około godz. 14.30.

## HUMOR I SATYRA



— Ktoś się żenił  
— Nie, Iwanowic się rozwodził!



## Meblarska Spółdzielnia Pracy Poznań

### OFERUJEMY LUDNOŚCI:

- MATERIAŁY DRZEWNE, LISTWY, PŁYTY
- PREFABRYKATY I ELEMENTY MEBLOWE z przeznaczeniem na usługi w ramach „Z RÓB TO SAM”

W NASZYCH PUNKTACH USŁUGOWYCH:

przy ul. Kraszewskiego 3  
ul. Kasprzaka 1  
ul. Grobla 7  
Osiedle Piastowskie 74.

OFERUJEMY RÓWNIEŻ KORYTKA BALKONOWE I REGAŁY DO PIWNIC.

4230-K1

**Poznańskie**  
**Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych**  
w Poznaniu, ul. Danielaka 2  
oraz  
**ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA**  
**DLA PRACUJĄCYCH W POZNANIU,**  
ul. Grunwaldzka 152

OGŁASZAJĄ, że  
przyjmują zapisy do I klasy

w zawodzie:  
**MONTER WEWNĘTRZNYCH**  
**INSTALACJI BUDOWLANYCH**

Nauka trwa 2 lata — czas nauki wlicza się do czasu pracy

Warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- dobry stan zdrowia i przydatność do zawodu, stwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim,
- aktualne świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu

Do podania o przyjęcie do szkoły należy dołączyć:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- własnoręcznie napisany życiorys
- aktualne świadectwo zdrowia stwierdzające przydatność do zawodu
- dwa fotografie podpisane na odwrocie.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesieczne:

- w I klasie zł 250,— do ukończenia 16 lat
- 360,— po ukończeniu 16 lat
- w II klasie zł 480,—

Kandydatom zamieszkującym szkołę zapewnia bezpłatny internat i odpłatne wyżywienie.

Ponadto uczniowie otrzymują bezpłatne posiłki regeneracyjne, ubrania wyjściowe, odzież ochronną oraz wszystkie uprawnienia przysługujące pracownikom budownictwa.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Poznańskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych, Poznań, ul. Danielaka 2, pok. 21, telefon 610-41, w 34, oraz Sekretariat ZSB Poznań, ul. Grunwaldzka 152.

3586-K1

### Praca Nauka

Zzukam opiekunki do 8-miesięcznego dziecka. Ośmiedzie Przyjaźni, blok 12 m. 79, godz. 16-18.

45809g

Emerytkę samotną (chętne z prowincji) do lekkich prac domowych — przyjmą bezdzietni, spokojni. Osobny pokój. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46101g.

Potrzebny murarz, dobry fachowiec. Praca stała na miejscu. Zgłoszenia: budowa Głogowska 19, godz. 10-11.

45918g

Pracę chatupniczą, najchętniej branżą elektryczną, przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44220g.

Przyjmie panią do rocznego dziecka — ul. Głogowska (okol. Górczyn). Wiadomość: ul. Grochowska 131 m. 9, po godz. 16.

44272g

Potrzebna spodniarka, Poznań, Dzierżyńskiego 98 m. 1, warsztat krawiecki.

44327g

Dziewczynka 15-letnia szuka nauki u modystki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44254g.

44254g

Kupno Sprzedaż

Kupię formy do kręgów Ø 80 i Ø 100 oraz szliferek kamieniarskich. Wróblewska, Wieleń Południe, tel. 75 lub 64.

477p

Kupię części do magneto-fonu ZK-125. 145 lub magneto-fon. Poznań, Osiedle Piastowskie 93 m. 10.

44119g

Sprzedam 3-drzwiową szafę, piec węglowy, gazowy, kafele z dwóch piecy. blachę głębokociotną 0,6 100x100. Buda, Malinowa 2.

44796g

Kupię stary zegar wiszący lub leżący, najchętniej kominkowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44128g.

44128g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca Cz. Szczepańska, Czerwonej Armii 81, w podwórzu.

43666g

Dziewiarskie maszyny dwupłytowe, produkcyjne, najnowszej konstrukcji (wszystkie wzory, roczna gwarancja, transport i przyłączenie obsługi — bez płatne) — wykonuje Zakład Mechaniki Maszyn. Andrzej Trzebiak, 91-080 Łódź, ul. Górna 4. 1201-K2

Sprzedam grzejnik żeliwny c. o., 1 m wysoki, 16 żeber. Tel. 67-95-10.

44203g

Sprzedam wózek 4-kołowy (heika). Zawady 8 m. 25.

44237g

Stodołę z drzewa 18x10 do rozbiórki sprzedam, drzewo nadaje się do dalszej budowy. Nowak, Rokietnica, Szamotulska 13.

44221g

Sprzedam nową walizkową maszynę do szycia Veritas model PKO. Oferty i adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44298g.

Sprzedam pianino marki Carl Ecke. Dzwonić do godz. 15 — 307-81.

44308g

Sprzedam Jawę 350. Leszek Wolniak, Oborniki Wlkp., Jagiellońska 10.

44309g

Sprzedam agregat prądotwórczy 220 Volt. Kazimierz Macioszek, Złotniki K. Poznań, ul. Zielona 9.

44315g

Sprzedam garaż motocyklowy. Poznań, Marcelesińska 76 m. 3.

44313g

Sprzedam komplet włoskich kafli łazienkowych. Tel. 66-06-79.

44125g

Sprzedam szafonierkę — ręcznie rzeźbioną — antyk. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44159g.

Sprzedam elektryczną maszynę do szycia Veritas i arytmometr WK1. Tel. 718-58. wieczorem. 44170g

### Samochody

Warszawę 223 K — sprzedam. Gorzów Wlkp., tel. 68-01, godz. 7-18.

489p

Sprzedam Wolgę. Władysław Knop, Leszno, Grunwald nr 40.

479p

Wartburga 1000 — sprzedam. Poznań, Dąbrowskie go 141 m. 4.

46072g

Sprzedam okazjonalnie Mi. krusa. Łęczyca, Polna 7, pow. Poznań.

44149g

### Spółdzielnia Inwalidów „Ochrony Mienia i Usług Różnych”

przyjmuje zlecenia na rzecz ludności w zakresie:

- uszczelniania okien — zgłoszenia w Oddziale Terenowym Poznań I ul. Kassusza 6, telefon nr 430-17, — ul. Zagrodnicza 2,
- naprawy instalacji wod.-kan.-gaz., c. o. i elektr. — zgłoszenia na Osiedlu Piastowskim 19, na Osiedlu Manifestu Lipcowego 6a oraz w Oddz. Spółdzielni, ul. Taczanowskiego, barak 1, tel. 672-043 i u Kierownika Zakładu — tel. 478-14.

3389-K1

### Komunikaty

Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa w Poznaniu — zawiadamiają wszystkich odbiorców energii gazowej zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Marchlewskiego, Krzywoustego, Katowicka, Majakowskiego, Piotrowo, Św. Rocha oraz Serafińskich, że w dniu 23 maja 1973 r. w godzinach od 10-18 PRZYSTĘPUJĄ DO ZMIANY GAZU MIEJSKIEGO NA GAZ ZIEMNY ZAĄZOTOWANY.

Przystosowania przyborów gazowych do spalania gazu ziemnego zaazotowanego dokonują ekipy monterów WOZG

### NIEODPŁATNIE.

Gaz ziemny zaazotowany należy zapalać zapalnikami po uprzednim ustawieniu naczynia na ruszcie kuchni (nie zaleca się korzystania z iskrowników). Gaz ziemny zaazotowany charakteryzuje się:

- większą kalorycznością,
- brakiem składników toksycznych,
- odmiennym zapachem,
- mniej widocznym płomieniem,
- mniejszą prędkością spalania.

W okresie przestawiania prosimy urządzenia gazowe utrzymywać w czystości.

### UWAGA:

W przypadku stwierdzenia ułatniania się gazu, odrywania płomienia od palnika lub innych zakłóceń w pracy urządzenia gazowego należy:

- zamknąć kurek odcinający przed gazomierzem,
- powiadomić pracowników bazy Wydziału Przetwarzania Urządzeń Gazowych.

Do czasu przybycia monterów nie eksploatować urządzeń gazowych.

Baza Wydziału mieści się przy zbiegu ul. ul. Wioślarskiej i Zamenhofa i czynna jest od godziny 10 do godz. 18, lub Pogotowie Instalacyjne WOZG Poznań ul. Grobla 15, telefon 992 (czynne całą dobę).

### DYREKCJA

Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa w Poznaniu.

4273-K1

### Lokale

Przyjmę panienki na pokój. Tel. 479-53.

45980g

Pani, poszukuje pokoju jednoosobowego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 46326g.

Wrocław — M-3, nowe budownictwo, spółdzielcze — zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Oferty: Wysockańska, Wrocław, Klary Zetkin 9/17, tel. 263-77.

1232-K2

Mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4 kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44260g.

Malżeństwo z dzieckiem, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju, najchętniej na Grunwaldzie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44228g.

Centrum — ul. Lampego, samodzielne 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, piec, telefon, 80 m. II ptr. — zamienie na mniejsze, cen. tralne ogrzewanie, do III ptr. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44289g.

4-pokojowe z łazienką, 70 m. kwatunkowe, samodzielne, zamienie na podobne dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44112g.

Odstąpię mieszkanie własnościowe, 43 m. przy tramwaju, Poznań — Łazarz. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44165g.

Pokoje w dworcu więcej osobowe — przy parku, lesie, blisko Poznania — dodatkowe dojazdy autobusowe kolejowe, wynajmę. Informacje: tel. 527-22.

44281g

### Nieruchomości

Sprzedam dom w Kole — plac PZPR nr 6. Czesław Jakubowski, Ostrów Wielkopolski, ul. Kościuski 44 m. 1.

471p

W Masłowie k. Sremu — sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem o powierzchni 5,630 m. Wiadomość: Fr. Konieczny, Masłowo, pow. Srem, tel. Srem 13-97, po godz. 16.

469p

Dom jednorodzinny z zabudowaniami pomocniczymi, ogrodzony, c. o., pow. 125 m. na terenie Ostrzeżowa przy Al. Wolności 28 — sprzedam. Agnieszka Szczypa, Katowice 15, Leńska 60/7.

1206-K2

Sprzedam dom 6 pokoi, zabudowania gospodarcze, 0,93 ha ziemi, ogród, sad. Nadaje się na ogrodnictwo, hodowlę zwierząt futerkowych, kur, warsztatu, b. dogodny dojazd do miasta, cena do uzgodnienia. Regina Sielwanowicz, Biała, pow. Trzebnica, woj. poznański, ul. Nowa 19.

470p

Willę jednorodzinną w Poznaniu (komfort, 3 pokoje, kuchnia, c. o.) sprzedam. Po kupnie 2 pokoje, kuchnia — wolne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice „1601”.

1370-K2

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy z dogodną komunikacją. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44199g.

Kupię domek letni z ogrodem w okolicy Poznania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 44198g.

44198g

Sprzedam parcele pod dom bliźniaczy przy ul. Gromadzkiej w Poznaniu. Stefan Kryński, 80-227 Gdańsk, ul. Hiberna 1d.

44216g

Kupię działkę pracowniczą Wilda — Dębica. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44255g.

Sprzedam okazjonalnie działkę budowlaną w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44268g.

W Opalenicy przy głównej trasie, sprzedam 5.000 m² pod zabudowę indywidualną — ogrodnictwo, względnie warsztat. Telefon Poznań, 532-03 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44286g.

Sprzedam działkę budowlaną 680 m² w Piatkowie. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44284g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Krzywinie przy Rynku. Ogólna pow. 800 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44342g.

Parcele na Winogradach kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44140g.

Kupię domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy, może być stan surowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44148g.

Sprzedam działkę budowlaną 2.040 m² z domkiem letnim w Puszczykówku. Tel. 655-63.

44172g

### Różne

Ogród działkowy 10-letnie drzewa, altana — Smocho wice pęta — odstąpię. Tel. 474-28 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44384g.

Greplowanie wełny, waty, szarpanie szmat na koldry — Poznań, Piękna 47, naprzeciw Ogrodu Botanicznego.

41679g

Oddam w dzierżawę warsztat i garaż. Ul. Zgoda 12 — Górczyn.

46145g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20.

45302g

### Matrymonialne

Wdowiec po 50, dobrego charakteru, wykształcenie, sytuowany, posiadający dom — pozna pannę lub wdowę bezdzietną, do lat 48, posiadającą dom, ze wsi mile widziane. Cel matrymonialny. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44617g.

Wdowa, krawcowa, przystojna, mieszkaniem — posiadającą dom, pogodnego, rzemieślnika, do lat 58. Cel matrymonialny. Tyko poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43906g.

Wdowa — samotna, niebrzydka, domatorka, niepaląca, uczciwa, własna renta, oszczędności, posłu bi uczciwego, kulturalnego, bez nałogów, pana do lat 66. Chętnie z mieszkaniem. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44095g.

44095g



## BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.

POLECA

### CERAMICZNE PŁYTKI ŚCIENNE

(glazura)

W PASTELOWYCH KOLORACH  
produkcji włoskiej

Zainteresowanych zapraszamy do  
EKSPozyTURY w POZNANIU

przy ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 12

która przyjmuje wpłaty i zamówienia  
SPRZEDAŻ ZA WALUTY WYMIENIALNE

I BONY TOWAROWE PeKaO

1139-K2

### Wojewódzkie Przedsiębiorstwo

Robót Wodociągowo - Kanalizacyjnych  
w Poznaniu, ul. Chudoby 24, tel. 593-48

### PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku do 18 lat,

z ukończoną 8-klasową szkołą podstawową

w nauce zawodu w specjalności

MONTERA

zewnętrznej sieci komunalnej.

Kandydatów kierujemy do I klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących na rok szkolny 1973 — 74.

NAUKA TRWA DWA LATA.

Uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w budownictwie dla pracowników młodocianych;
- odzież roboczą i ochronną;
- dla zamieszkujących świadczenia internatowe, bezpłatne zakwaterowanie i całonocne wyżywienie.

Po ukończeniu szkoły zapewniamy dobrze płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki, skierujemy do Technikum dla Pracujących.

4019-K1

### Przetargi

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie, Al. Reymonta 32, telefon 22-55 — OGŁASZA PRZETARG NA DZIERŻAWĘ ALEI OWOCOWYCH przy drogach państwowych na terenie powiatu gnieźnieńskiego i wresznieńskiego, będących w administracji tut. Rejonu.

Udział w przetargu mogą wziąć jednostki gospodarki uspołecznionej i osoby prywatne.

Oferty należy składać na podkładkach przetargowych z podkreśleniem oferowanej alei i wpisaniem oferowanej sumy, w biurze Rejonu w Gnieźnie, w zamkniętych kopertach z napisem „Oferta przetargu”, do dnia 5. VI. 1973 r., godz. 8.

Wraz z ofertą oferent złożyć dowód wpłaty wadium w wysokości 10 proc. sumy oferowanej.

Wpłaty należy dokonać w kasie Rejonu, względnie na konto nr 1203-6-161 w Narodowym Banku Polskim O/Gnieźno z oznaczeniem tytułu wpłaty — „wadium za dzierżawę alei”.

Podkładki przetargowe można nabyć w Rejonie Eksploatacji Dróg Publicznych Gnieźno, Al. Reymonta 32.

Przetarg odbędzie się dnia 5 czerwca 1973 r. o godzinie 9 w siedzibie REDP przy Al. Reymonta 32.

Rejon zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty bez względu na oferowaną sumę, nie przyjęcia żadnej oferty, jeżeli nie będą odpowiadały wymaganiom, oraz rozdzielenie dzierżawy pomiędzy poszczególnych oferentów.

Blizszych informacji udziela się codziennie od godz. 7-15 w biurze Rejonu, pokój nr 17.

1314-K2

Dnia 18 maja 1973 r. zmarł nasz pracownik

### WITOLD RYSZARD TOMIKOWSKI

W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika i szanowanego kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładu — Pracownicy  
Poznańskiego Przedsiębiorstwa  
Przemysłu Gastronomicznego Oddział Restauracji

4299-K1

## TEATRY

POLSKI — g. 17 i 20 „Między  
ustami a brzegiem pucharu”.  
NOWY — nieczynny.  
OPERA — g. 19 „Aida”.  
OPERETKA — g. 19 „Dziękuję ci  
Ewo”.  
MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki  
pana Bajki”.

## KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16  
„Na samym dnie” (USA 18 l.), g.  
18, 20 „Narkomani” (USA 18 l.).  
KDF PALACOWE — g. 15, 17, 30  
„Poszukiwana, poszukiwana” (pol.  
14 l.), g. 19, 30 „Sirocco”.  
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15  
„Jedynym wyjściem jest śmierć”  
(kanad. 16 l.), g. 17, 30 „Jeźdźcy”  
(USA 16 l.).  
BALTYK — g. 15, 30, 18, 20, 15  
„Układ” (USA 18 l.).  
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20  
„Dom państwa Bories” (fr. 14 l.).  
GRUNWALD — g. 17 „Gdzie jest  
generał” (pol. 12 l.), g. 19, 30 „Mok-  
derca samotnych kobiet” (NRD  
18 l.).  
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20  
„Człowiek orkiestra” (fr. 14 l.),  
g. 18 seans zamknięty.  
KOSMOS — g. 17 „Tropiciel śla-  
dów” (rum. 11 l.), g. 19, 30 „Król  
Lir” I i II cz. (radz. 16 l.).  
MALTA — g. 16, 18, 20 „Kłopoty  
z cnotą” (jug. 18 l.).  
MINIATURA — g. 15, 30, 17, 30,  
19, 30 „Lew przeżył się do skoku”  
(weg. 16 l.).  
OLIMPIA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,  
20 „Sekrety wierznych żon” (wł.  
18 l.).  
OSIEDLE — g. 16, 19 „Listy mi-  
łosne” (radz. 14 l.).  
PANCERNIAK — g. 17, 30 „Ara-  
beska” (ang. 14 l.), g. 20 „Zbieg z  
Alcatraz” (USA 18 l.).  
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,  
20 „Gangsterski walc” (fr.-wł. 16 l.).  
RUSALKO (Szwarcz) — g. 15,  
17, 19, 30 „Małżeństwo” (fr. 16 l.).  
SCALA — g. 16, 18, 20 „Cyrk  
straceńców” (USA 16 l.).  
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —  
g. 14, 15 „Dwanaście krzeseł” (radz.  
11 l.), g. 16, 18, 14, 15 „Przez pusty-  
nię” (meks. 16 l.).  
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,  
20, 15 „Wynajęty człowiek” (USA  
18 l.).  
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15  
„Waterloo” (radz.).  
FOTOPLASTIKON — g. 13-18  
„Afryka Zachodnia”.  
CZERNASTKA, PRZYJAŹN,  
TECZA, WARTA, WRZOS (Lubon)  
— nieczynne.

## DYZURY

SZPITAL: internia, chirurgia  
ogólna, okulistyka — ul. Garbary  
17; chirurgia dziecięca do lat 14 —  
ul. Kryśkiewicza 7; laryngologia,  
neurologia — ul. Przybyszewskiego  
49; psychiatria — ul. Szpital-  
na 29, 33.  
Pogotowie Ratunkowe dla Po-  
znania (Chelmońskiego 20); wy-  
padki uliczne, tel. 999; nagłe za-  
chorowania w domu, tel. 66-00-66;  
dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.  
Centralny Ośrodek Informacji  
Medycznej Służby Zdrowia w Po-  
znaniu — tel. 540-93.  
Miejska Lecznica dla Zwierząt  
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414)  
— g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).  
Telefon Zaufania — nr 586-87 i  
522-51.  
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da-  
browskiego 140/142, Głogowska  
107/109, Główna 53, Mickiewicza 22,  
Kornicka 24, Słowiańska, Staro-  
lecka 78 (dyskurs nocny), Marcin-  
kowskiego 11 (cała doba).

## KONCERTY

PALAC DZIAŁYŃSKICH (Sala  
Czerwona) — g. 19.30 Kameralny  
Koncert Kompozytorski.

## RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi-  
nut: 8.05 U. przelot: 8.10 Mel-  
siedm: 8.35 H. Dehlich za-  
pisa: 9.05 D. kl. I i II (wch.  
muzyczne). „Do siebie, do siebie”.  
8.35 300 sek. dla Acker Bilk’a: 9.30  
Moskwa — melodia i piosenka:  
9.45 „Nie kłopot się dziewczę  
moje” — piosenki i tańce ludowe:  
10.05 Wiosenny koncert: 10.40 Co  
słychać w świecie: 10.45 Muzycz-  
ne migawki festiwalowe: 11.15  
Przeboje w dwóch wersjach: 11.25 Prze-  
zorny zawsze ubezpieczony: 11.30  
Konc. przed hełmami: 12.20 „Graj  
kapelo, graj od ucha”: 12.30 Konc.  
zyczeń: 12.50 Turniej zespołu wokali-  
stów: 13.25 Radiowy poradnik rol-  
nika: 13.35 Turniej zespołów in-  
strumentalnych: 14.15 Alert dla bio-  
sfer: 14.05 Mistrzowie operetki:  
Nico Dostal: 14.30 Sport to zdro-  
wie: 14.35 Z antologii polskiego  
jazzu: 15.10 Impresje cygańskie w  
muzyce: 15.40 Estrada przynajmniej:  
16.40 „Płyty z różnych stron  
— Włochy”: 17.15 Studio nowości:  
17.50 „Dom i My”: 18.05 Rytm-  
stempel na kraju i świecie: 18.30  
Studio Młodych: „Naszym zdan-  
niem”: 18.35 Gwiazdy światowych  
estrady: 19.05 Muzyka i Aktualności:  
19.30 „Gra Ork. PR i TV pod  
dł. S. Rachonia: 20.15 Trzy gene-  
racje — trzy style: 20.50 Sorawozd,  
z półfinałów Pucharu Polski w  
płce nożnej i wiadomości spor-  
towe: 21.05 Miniatury rozrywk-  
owe: 21.15 Naukowcy rolnikom: 21.30  
Konc. chopinowski: 22 z nagrań  
G. Ginzburga: 22.20 Moto-sprawy:  
22.35 Rytm, piosenka, taniec: 23.10  
Korespondencja z zagranicy: 23.15  
Rytm, taniec, piosenka: 0.05 Ka-  
lendarz Nauki Polskiej: 0.10 Pro-  
gram nocny z Łodzi.  
WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10,  
12.05, 15.05, 16.05, 20, 22, 23, 24, 1, 2,  
2.55.  
TRANSM. Z TRASY XII ETAPU  
WP: g. 15, 15.30, 16, 16.15, 16.55.  
PROGRAM II: 7.45 Mozaika mu-  
zyczna: 8.35 Studio Młodych: „Ra-

## Obchody Dnia Strażaka

Z okazji Dnia Strażaka i  
Dni Ochrony Przeciwpowodzi-  
wej, obchodzonych w tym ro-  
ku pod hasłem „Każdy zakład  
pracy zabezpieczony przed po-  
żarem” w dniu wczorajszym,  
w godzinach popołudniowych  
w Prezydium Rady Narodowej  
Poznania, odbyło się spotkanie  
przewodniczącego Prezydium  
Stanisława Cozasia z aktywnym  
pożarniczym. Na spotkaniu  
przedyskutowano aktualne pro-  
blemy pożarnictwa w naszym  
mieście. W godzinach wieczor-  
nych, w Domu Kultury MO  
zorganizowano akademię. Naj-  
bardziej ofiarnych strażaków  
podczas niej udekorowano  
krzyżami zasługi. Honorowymi  
Oznakami Miasta Poznania o-  
raz medalami „Zasłużony dla  
Pożarnictwa”. Życzenia z oka-  
zji Dnia Strażaka złożyły m.  
in. delegacje MO, HCP oraz  
harcerze. Na zakończenie aka-  
demii odbyła się część artysty-  
czna. (bran)

## DO REDAKTORA GŁOSU

### Sprawa „siódemki”

Każda zmiana trasy tram-  
wajowej ma swoich zwoln-  
ników i przeciwników. Powro-  
tu „7” na dawną trasę domaga-  
ło się wielu naszych czytelników.  
A oto o powrocie „7” na  
ulicę Dąbrowskiego i Ro-  
sewelta sąd przeciwny p. Ed-  
munda Nowakowskiego z uli-  
cy Jackowskiego.

„Setki mieszkańców ulicy Ja-  
cowskiej, Szamarzewskiego,  
Zwierzyńskiej i częściowo Kr-  
szewskiego, Sienkiewicza zostało  
pozbawionych bezpośredniego po-  
łączenia z dworcem kolejowym i  
autobusowym. Przeciwnicy na-  
miast na Moście Uniwersyteckim  
z bagażem poprzez przebieg pod-  
ziemny stwarza duże dodatkowe  
trudności szczególnie dla star-  
szych osób. A przecież mieszkań-  
cy ulicy Dąbrowskiego bez „7”  
nie traciliby nic, ponieważ od Mo-  
stu Teatralnego mała do dyspozycji  
kilka innych linii tramwajowych  
(...)

Przypominam, że problem ten  
był już poruszany przez prasę z  
chwila zlikwidowania linii nr „10”  
z Jeżyca na Górczyn, jednak bez  
żadnej reakcji ze strony Dyrek-  
cji MPK.

Przy okazji pragnę jeszcze na-  
mienić, że swego czasu był pro-  
jekt uruchomienia linii tramwaj-  
owej „0”. W tym celu zbudowano  
specjalne rozjazdy przy Rynku Je-  
życkim i Wildeckim.

Sprawa dostania się na dworce  
PKS i PKP byłaby rozwiązana,  
jednak zamiar ten nie został zre-  
alizowany mimo dużych kosztów  
przebudowy rozjazdów.

### Sklep ten ma nr 41

Zdobywczyni Handlowego Zna-  
ku Jakości z ul. Dzierżyńskiego  
119 to oczywiście są panie ze skle-  
pu PSS „Spółem” nr 41, a nie ze  
sklepu nr 42, jak mylnie podali-  
śmy wczoraj. Przepraszamy. (—)

diostopem po kraju”: 8.45 Bezpie-  
czeństwo na jezdnii zależy od nas-  
samych: 8.55 Muz. spod strzechy:  
9. Muzyka romantyczna: 9.40 Stu-  
dio Młodych: „Czata”: 10. Magazyn  
literacko-muzyczny: 11 „Konie i  
kobiety” — fragm. pow. W. Ma-  
chejka pt.: „Machlana”: 11.20  
Muzyczny bukiet fioletów: 11.35  
Pół minuty o wychowaniu: 11.40  
Monito Roku Nauki Polskiej:  
11.50 Od Tatr do Bałtyku: 12.05  
Słuchacz pisze — my odpowiada-  
my: 12.15 Gra Pozn. — 15-tka Radio-  
wa p/d. Z. Mahlika: 12.30 Czas do  
brych gospodarzy: 13. Dla kl. I i  
II (jez. polski): „Dobre że jeste-  
cie” — słuch.: 13.20 Przeboje T. Jonesa  
z książką: „Stan nieważkości-  
ci” — fragm. pow. A. Kuśniew-  
czy: 13.55 Mini-przedstawienie folklor-  
owe: 14.15 Wieści, lepiej, taniej: 14.15 Re-  
portaż literacki: „Przy małej  
jaśminowej”: 14.35 Z nagrań K. Sier-  
paczki K. Danczowskiej z E. Stry-  
kowską-Lukowicz klawesyn i K.  
Kulawa fortepian: 15. Zawsze  
o 15-tej — program dla dziewcząt  
i chłopców: 15.40 Aud. folklor-  
yczna z materiałami PAN: 16  
„Alfa i Omega” — przed Kongre-  
sem Nauki: 17.25 „Za Odra i Ny-  
sa” — magazyn public. aktualn.  
niemieckich: 17.50 Radioexpress:  
18.05 Z życia pozn. szkół muz.:  
18.40 Śladem inwestycyjnych  
miliardów: 19. Studio Młodych: „Tak  
daleko, tak blisko”: 19.15 Język  
francuski: 19.30 Teatr Poezji „Pro-  
methion” — słuch.: 20.20 Mu-  
zyka: 20.30 Z twórczości Haen-  
dla i Brahmsa: 21.50 Radio — szko-  
ła: 22.05 Pozn. Chór Chłopców i  
Męski pod dyr. S. Stuligroza:  
22.30 O.I.R.T. — Cykl: Nauka w  
służbie pokoju, Nauka — człowiek  
— racjonalizacja: 22.47 „Arka Noe-  
go” — poemat T. Giegiery: 23  
Dzw. wyd. „Jazz Forum”: 23.40  
Z muz. dawniej — muz. świecka  
franc. renesansu.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,  
6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30,  
21.30, 23.30.

## Wyróżnienie załogi MPR-B nr 2

# Usprawnianie i polepszanie remontów

Nie pierwsza to publikacja w „Głosie” o kapitalnych re-  
montach domów. Wracamy do tego tematu, bowiem jest on  
ciągle aktualny, a zainteresowanych nim coraz więcej. Co  
roku wzrasta zakres prac remontowych, większa jest też licz-  
ba lokatorów poddana tej „próbie wytrzymałości”...

Naprawy domów odbywają się w uciążliwych warunkach,  
zarówno dla ich mieszkańców,  
jak i załóg remontowych. Zwa-  
żywszy, że w wielu budynkach  
generalne naprawy trwają rok,  
czasem nawet dłużej, nie trudu-  
no sobie wyobrazić, jak wy-  
glądają mieszkańcy, w których  
wymienia się np. przewody  
elektryczne lub gazowe, czy  
też modernizuje wnętrza.

Dlaczego cykle remonto-  
we są tak długie? Sprawa na-  
der skomplikowana. Właśnie  
w sprawnej przeprowadza-  
niu robót często przeszkadza-  
ją... lokatorzy. Ze względu  
na ich bezpieczeństwo nie za-  
wsze można stosować np. ciężki  
spręż. Utrudnione też jest me-  
chanizowanie prac. Naprawy

odbywają się przecież w loka-  
lach zamieszkałych i umeblowa-  
nych.

Załogi przedsiębiorstw remonto-  
wych — mimo specyficznych i nie  
sprzyjających warunków — wy-  
konują naprawy sprawniej niż daw-  
niej, a ich jakość także się popra-  
wia. Przykłady dobrego wypełnia-  
nia obowiązków daje załoga Miejs-  
kiego Przedsiębiorstwa Remonto-  
wo-Budowlanego nr 2 z siedzibą  
na Wildzie i głównie dla tej dzie-  
licy realizująca swe zadania. We  
współzawodnictwie pracy za rok  
ubiegły, spośród pozostałych przed-  
siębiorstw remontowych w na-  
szym mieście, właśnie tę załogę  
oceniono najwyżej. Za zajęcie  
pierwszego miejsca otrzymała pro-  
porce przewodni Prezydium RN  
Poznania i Zarządu Okręgu ZZ Pra-  
cowników Gospodarki Komunal-  
nej i Terenowej.

Zasłużone to wyróżnienie, bo  
pracownicy MPR-B nr 2 mają  
na swoim koncie szereg osiągnię-  
nięć, m. in. licznie opracowane  
i wprowadzone w życie wnioski  
racjonalizatorskie.

Ubiegłoroczne zadania ogół-  
em, MPR-B nr 2 wykonało w  
114,8 proc. Również w pełni  
zrealizowano planowane remon-  
ty, które objęły 43 budynki. W  
wielu domach skrócono cykle  
napraw, z czego najbardziej za-  
dowoleni są lokatorzy. Właśnie  
za przyspieszenie robót przed-  
siębiorstwo to otrzymało w  
1972 r. od inwestora — wilde-  
ckiego DZBM — 200 000 zł.  
Pod tym względem można by  
użytkować jeszcze lepsze efek-  
ty, gdyby remonty prowadzone  
były w pustych budynkach. Ja-  
ko przykład warto podać dom  
przy ul. Dolina 3, z którego —  
zanim przystąpiono do prac —  
wyprowadzono z powodu za-  
grożenia lokatorów. Naprawy  
w nim zamiast planowanych  
12 miesięcy, trwały 9.

W MPR-B nr 2 wiele czyni się  
dla należytego realizowania re-  
montów, m. in. wprowadzono  
współzawodnictwo między kier-  
nictwami budowy, brigadami i  
poszczególnymi pracownikami. W  
zeszłym roku najlepsi pracowni-  
cy otrzymali nagrody, dyplomy uz-  
nania i listy pochwalne. W tym  
roku wprowadzono także dla na-  
bardziej ofiarnych „Oznakę za-  
służonego pracownika MPR-B nr  
2”. Jako pierwsi otrzymali ją, z o-  
kazji tegorocznego Dnia Pracow-  
nika Komunalnego: Marian Jęz-  
mionka — pracownik umysłowy,  
wkrótce odchodzący na emerytu-  
rę, Władysław Kujawa — murarz,  
Jan Kizimiński — elektryk, Wła-  
dysław Wiśniewski — malarz i Ste-  
fan Wysocki — zdun. Na Srebrny

## NA NIEDOSTATECZNIE OSWIETLONYCH ULI- CACH UŻYWAJ ŚWIATEŁ

— (kolor) (od lat 16): 16.55 — Pro-  
gram dla szkół — Historia kl. V  
Kazimierz Wielki: 11.30 — „Świat  
wiedeński dachów” — film dok.  
prod. austriackiej: 11.55 — Pro-  
gram dla szkół — Fizyka kl. VIII  
„Atom i energia”: 12.45 — TTR.  
Zoologia I. 12 „Saki” cz. I: 13.20  
— TTR. — Hodowla zwierząt I. 12  
— Ustalenie norm i układanie da-  
wek pokarmowych: 14 — Wybie-  
ramy zawod: 15.05 — Politechnika  
TV — Matematyka — kurs przygo-  
towany: „Ogniska stożko-  
wych” oraz „Wektory w przestrze-  
ni”: 16.15 — ITP: 16.30 — Sprawo-  
zdanie z trasy XXVI Wyścigu Poko-  
ju — XIII etap na trasie Goerli-  
— Drezno (100 km): 17.25 —  
Dziennik: 17.35 — Dla młodych  
widzów — „Zagramy w...”: 18 —  
„Szczeciński rok przyspieszenia”  
— progr. publ.: 18.25 — Teleskop:  
18.45 — Perspektywy techniki: 19.20  
— Dobranoc — (kolor) i Dziennik:  
20.15 — „Cienie znikają w połud-  
nie” — film ser. prod. radz. odc.  
VI pkt. „Trudna zima” — (kolor):  
21.25 — „Po tamtej stronie lady”  
— publ. miedzynar.: 21.55 — Z cyklu  
„Artyści, których podziwiamy” —  
Halina Łukomska: 22.50 — Dzie-  
ni: 23.05 — Kron. Wyścigu Poko-  
ju i wiad. sport.

PROGRAM II: 14.50 — Prze-  
gląd prasy naukowo-techn.: 17 —  
Świat w kamerze naszych repo-  
rterów — filmy Tele-Aru: 17.35 —  
„Stocznia rzeczna” — (Wizyty)  
— progr. pop.-nauk.: 17.55 — Kwart-  
et Talicha — w progr. II Kwartet  
d-moll Bedricha Smetany: 18.15 —  
„Ludzie i sprawy” — progr. publ.:  
18.45 — Język francuski I. 43 —  
cz. I: 19.20 — Dobranoc — (kolor)  
i Dziennik: 20.15 „Piekło czarne-  
go Bantusana” — film dokum.  
prod. ang.: 20.40 — Rozkosze lama-  
nia głowy: 21.10 — (Poezja rosyjs-  
ka) — Nikolaï Niekrasow —  
„Komu na Rusi dobrze się dzieje”:  
21.25 — 24 godziny — (kolor): 21.35  
— Teatr Kobra — Robert Thomas  
— „Ośmiem kobiet”: 22.55 — Język  
rosyjski — powt. I. 32.

## TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — „Śniadanie  
u Tiffany’ego” fab. film prod. USA

## AKTUALNOŚCI

● W klubie „Mozaika” na Sta-  
rym Rynku 74, przez Towarzy-  
stwa Przyjaźni Polsko-Węgier-  
skiej Maria Jarocka otworzyła  
wystawę fotograficzną, zaitylowaną  
„25 lat WR”. Będzie ona czyn-  
na do 26 bm. (na)

● Ostatnio odbyło się w Klu-  
bie Oficerskim przy ul. Niezłom-  
nych spotkanie przeszło 70 osób,  
które w styczniu 1945 r. utworzy-  
ły pierwszy w mieście — pod-  
czas działań wojennych — szpi-  
tal PCK. Mieścił się on w gimna-  
zjum przy ul. Głogowskiej, a po-  
tem — w obecnie nie istnieją-  
cych — barakach przy ul. Śnia-  
deckich 27. (mag)

## Znikają nieporządki

### echa naszych publikacji

W licznych naszych publika-  
cjach zwracamy uwagę na  
nieporządki panujące w mie-  
ście. Większość sygnałów, za-  
mieszczanych na ten temat w  
„Głosie”, nie pozostaje bez  
echa.

Ostatnio na nasz artykuł pt.  
„Nie wszędzie czysto i po gos-  
podarsku” (24. IV. br.), odpo-  
wiedział nam DZBM na Grun-  
waldzie.

Z wyjaśnienia wynika, że z  
winy dozorczy zaniedbane były  
klatki schodowe i otoczenie  
domów przy ul. Gąsiorowskich  
5 i 5a. DZBM zrezygnował z  
usług dotychczasowego dozor-

cy. Wszelkie inne niedomaga-  
nia, jak np. zniszczone poręcze  
i powybijane szyby na klat-  
kach, mają być naprawiane w  
tym miesiącu.

Otoczenie budynku przy ul.  
Heweliusza 4/6 zostało upo-  
rządkowane. Wszakże na tej  
ulicy brak w dalszym ciągu  
twardych nawierzchni i chodni-  
ka ale załatwienie tych spraw  
należy do kompetencji Rejonu  
Dróg.

Wreszcie też zlikwidowany  
będzie dół do lasowania wap-  
na i szopa do jego przechowy-  
wania, znajdujące się na  
wspólnym podwórzu w do-  
mach przy ul. Findera 16 i  
Lodowej 15. Zawiadomiło o  
tym Poznańskie Przedsiębior-  
stwo Budowlane nr 4. (a)

## Prztyczek

### Czy nie za wcześnie?

Ogół poznaniaków z za-  
dowoleniem przyjął  
udostępnienie podziemnych  
przebiegów pod rondem im. Ko-  
pernika. Ładnie urządzone  
i wyposażone tunele ściągają  
tutaj tłumy nie tylko  
tych, którzy muszą przejść  
do tramwaju, czy na drugą  
stronę kolejejsz. (jezdni).

Chcielibyśmy też wszy-  
scy, by istniejące w podzie-  
miu urządzenia działały  
sprawnie. Niestety, tak nie  
jest. Już w miniony ponie-  
dziale o godz. 8.30 na  
drzwiach, prowadzących do  
damskiej toalety, wisiała  
kartka z odręcznym napi-  
sem: „Awaria”. Ktoś dow-  
cipny dopisał: „Już?”.

No tak, wystarczyło do-  
starczyć kilka dni, by coś  
tam nawaliło.

Wierzmy, że wyposaże-  
nie tuneli pod rondem bę-  
dzie miało konserwatora,  
podobnie, jak wierzmy w  
to, iż znajdzie się służba do  
uprzątnięcia i tego punktu  
miasta. Bowiem także w po-  
niedziałek rano schody były  
niesamowicie zaśmieco-  
ne. Wprawdzie wina to prze-  
chodniow, którzy śmieci,  
nie dbając o tak pięknie wy-  
konane wnętrza, wszakże za-  
miatać owe nieczystości też  
ktoś musi. (c)

## Z kroniki sądowej

### Napad nad jeziorem

Podczas wychodzenia z Komen-  
dy Dzielnicowej MO, Marianowi  
Kubackiemu, podejrzanemu o do-  
kucie napadu rabunkowego, wy-  
padło ze skarpety 500 złotych. Ten  
fakt i znalezienie przez funkcyj-  
niarzy w radiowozie paska od  
zegarka (podejrzanemu ukradł pasek  
miedzy sledzeniami) stanowiły  
uzupełnienie wersji zdarzeń, przed  
stawionej przez ofiarę rozboju —  
Czesława H.

16 sierpnia ub. roku Czesław H.  
pił alkohol z przegrodzie pozna-  
nym Marianem Kubackim. Współ-  
nie opuścili restaurację. W drodze,  
nad jeziorem Malta, Kubacki po-  
bił Czesława H. oraz zabrał mu ze  
garek marki „Delbana” i 1700 zło-  
tych.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania  
skazał Mariana Kubackiego (zam.  
w Poznaniu przy ul. Bożen-  
ny) na 3 lata i 6 miesięcy pozbawie-  
nia wolności, 3 000 zł grzywny  
i utratę praw publicznych na 3 la-  
ta. Po odbyciu kary pozbawienia  
wolności oskarżony (ze względu  
na to, że uprzednio był już kara-  
ny) zostanie przez 3 lata poddany  
nadzorowi ochronnemu. Wyrok  
jest prawomocny. (ak)

## INFORMUJEMY

Dzisiaj, 23 bm.: ● Godz. 17 —  
Palac Kultury — spotkanie turys-  
tyczno-geograficzne z cyklu „Tam,  
gdzie żył i pracował Mikołaj Ko-  
pernik”. ● Godz. 18 — Wyższe Stu-  
dium Nauczycielskie (Szamarzew-  
skiego 89) — zebranie ZBoWiD —  
Jeżyce. ● Godz. 19.30 — Palac  
Dzielnicki — kameralny kon-  
cert kompozytorski członków po-  
znańskiego koła Związku Kompo-  
zytorów: W. Gniota, Z. Guzowski-  
go, R. Kwiatkowskiego, M. Ma-  
kowskiego, J. Miodzińskiego,  
Z. Schuberta, A. Szelińskiego i  
J. M. Wierzbicka. (ak)